

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 5, 2017

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO, KIELCE
POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE, LONDYN

CZASOPISMA EMIGRACYJNE JAKO ŹRÓDŁO DO BADAŃ NAD ŚRODOWISKIEM POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW NA OBCZYŹNIE

Dopiero w XXI wieku artyści plastycy z pokolenia „niezłomnych”, żyjący na emigracji na Wyspach Brytyjskich, doczekali się opracowania na temat ich działań twórczych. Wątki te podjął historyk sztuki Jan Wiktor Sienkiewicz w naukowej publikacji pt. *Artyści Andersa. Continuità e novità* (Warszawa – Toruń, 2013; wyd. 2, Warszawa, 2014). Opracowanie to, dokumentujące twórczość Grupy 49 i Studium Malarstwa Sztalugowego, prowadzonego przez Mariana Bohusza-Szyszkę, zostało odnotowane przez recenzentów¹. Elżbieta Lewandowska doceniła rozmiar pracy Sienkiewicza, postulowała jednak zarazem o podsumowanie przesłania, ponieważ zabrakło jej różnych informacji na temat działalności Grupy 49, z której (i Związku Młodych Artystów) wyłoniło się w 1957 roku Zrzeszenie Polskich Artystów Plastyków, działające do dziś². Redakcja miesięcznika „Nowy Czas” zamieściła także wywiad z autorem, przeprowadzony przez Marcina Lutomińskiego z okazji otrzymania nagrody – medalu Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”³.

¹ E. Lewandowska, *Twórcze dziedzictwo*, „Nowy Czas”, 2014, nr 11/12 (209–210), s. 26–27.

² Tamże, s. 27.

³ M. Lutomiński, *Sztuka w poczekalni*, „Nowy Czas”, 2014, nr 11/12 (209–210), s. 27–28.

Jako uzupełnienie tej publikacji uznać możemy wypromowany w Jazz Café Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (POSK) 29 marca 2015 roku w Londynie katalog pt. *The Association of Polish Artists in Great Britain*, wydany w formacie A4, na papierze kredowym, pod redakcją Maryli Paderewskiej-Jakubowskiej w opracowaniu graficznym Małgorzaty Łapsy-Maławskiej, ze wstępem Jana Wiktora Sienkiewicza (London, APA, 2015)⁴.

Zastanawiający jest jednak fakt śladowego wykorzystania polskich czasopism emigracyjnych edytowanych w Wielkiej Brytanii i we Francji w przedstawianych w obu opracowaniach wydarzeniach artystycznych, które rejestrowały na bieżąco odbywające się wystawy Polaków-uchodźców, nie tylko na Wyspach Brytyjskich, ale i na świecie. Przyjrzyjmy się zatem tej swoistej kronice życia twórczego, jaka wyłania się z łamów „Dziennika Polskiego”, „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, „Orła Białego”, „Wiadomości”, „Oficyny Poetów” czy „Kultury”. Autorka artykułu już kilka lat temu zwróciła uwagę na możliwość wykorzystania polskich czasopism emigracyjnych do badań nad ruchem artystycznym Polaków na obczyźnie⁵.

Komunikat nadesłany w 1959 roku przez Zarząd Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii do redakcji „Kontynentów. Nowego Merkurusza” w Londynie brzmiał:

Im dłużej trwa nasz pobyt na emigracji, tym bardziej staje się wyraźne, że największym dobrem, o które tutaj dbać powinniśmy, są wartości kulturalne. Działalność kulturalna wyrasta, niezależnie od koniunktur politycznych, ze źródła najgłębszego. Źródłem tym jest wewnętrzna potrzeba człowieka, wychowanego w polskiej kulturze, manifestowania w swój własny, odrębny, swobodny sposób przeżywanych uczuć i spostrzeżeń, wypowiedania się o własnym wewnętrznym życiu, względnie o reakcji na otaczający go świat. O twórczości polskich literatów, szczęśliwie społeczeństwo polskie wie stosunkowo wiele. Na uchodźstwie wychodziło i wychodzi sporo polskich pism, kilkanaście firm wydawniczych, biblioteki, księgarnie, radio, telewizja. O wyróżnionych pracach dają znać liczne nagrody literackie. Zupełnie po macosze-emu potraktowana jest plastyka polska. W samej tylko Wielkiej Brytanii pracuje kilku-

⁴ T. Bazarnik, *Katalog polskich artystów APA*, „Nowy Czas”, 2015, nr 3 (213), s. 31.

⁵ J. Chwastyk-Kowalczyk, *Uniwersalny język twórczości polskich artystów plastyków na obczyźnie*, w: *Świat w obrazach. Zbiory graficzne w instytucjach kultury: ich typologia, organizacja i funkcje*, red. M. Komza, seria „Bibliotekoznawstwo”, XXVIII, Wrocław, 2009, s. 115–129; też, *Polskie czasopisma emigracyjne w Londynie – kroniką dokonań artystycznych Polaków na obczyźnie*, „Gospodarka. Rynek. Edukacja. Media – Kultura – Pogranicza”, [Wrocław, Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja”], 2009, s. 15–24.

dziesięciu malarzy, grafików, rzeźbiarzy i ceramików. Niestety, po dziś dzień, za wyjątkiem kilku, którzy weszli w środowisko angielskie, mają oni bardzo ograniczone możliwości wyjścia poza ściany swoich pracowni. Większość społeczeństwa emigracyjnego żyje życiem własnym, poza środowiskiem angielskim⁶.

Środowisko polskich rzeźbiarzy działających w Wielkiej Brytanii, niewielkie wprawdzie, ale połączone losem tułaczki wojennej – prawie wszyscy przeszli Syberię, łagry i więzienia rosyjskie, z armią Andersa dotarli na Wyspy Brytyjskie i tu pozostali. Wspólnie wystawiają, przeważnie w Drian Galleries i POSK-u w Londynie. Ich jedyna, jak dotąd, zbiorowa wystawa miała miejsce w POSK-u w listopadzie 1977 roku. Wzięli w niej udział: **Andrzej Bobrowski**, **Jan Marian (Marian Kościałkowski – malarz, rzeźbiarz)**, **Jerzy Stocki**, **Aleksander Werner (grafik, malarz, rysownik, rzeźbiarz)** i **Tadeusz Zieliński (malarz, rzeźbiarz)**. Na ekspozycji nie było prac **Adama Kossowskiego** ze względu na ich specyficzne miejsce przeznaczenia, **Jana Lubelskiego** (ur. w 1922 roku, studiował w Slade School w Londynie), **Józefa Piwowara**, **Tadeusza Kopera**, **Jana Kępińskiego** (malarz, rzeźbiarz, fotografik, filmowiec). Wszyscy polscy twórcy emigracyjni uprawiali również inne techniki plastyczne, bo z czystej sztuki rzeźbiarskiej nie mogli się utrzymać.

Wśród ugrupowań, w których ramach wystawiali swoje prace polscy artyści na obczyźnie, należy wymienić:

Konfraternię Artystów, przemianowaną na **Studium Malarstwa Sztalugowego Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie**⁷: Janina Baranowska, Tadeusz Beutlich, Marian Bohusz-Szyszko⁸, Ryszard De-

⁶ „Kontynenty. Nowy Merkuriusz”, 1959, nr 2, s. 11.

⁷ (a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710), s. 3; *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 46 (760), s. 3; *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 1 (757), s. 3; *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1958, nr 3 (811), s. 3; nr 21 (829), s. 3; nr 40 (848), s. 3; A. Witek, *Przegląd wydarzeń z dziedziny kultury*, „Orzeł Biały”, 1985, nr 1400 (XI), s. 58.

⁸ Janina Baranowska: A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3; S. Frenkiel, *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1962, nr 8 (830), s. 5; tenże, *Wystawa Janiny Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1969, nr (1198), s. 5; tenże, *Nowa faza Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1972, nr 10 (1353), s. 3; M. Bohusz-Szyszko, *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1973, nr 44 (1440), s. 5; S. Frenkiel, *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1975, nr 12 (1512), s. 3; informacja o wystawie J. Baranowskiej, „Oficyna Poetów”, 1978, nr 2 (49), s. 40.

Tadeusz Beutlich: Kolorową, czterostronicową wkładkę z reprodukcjami jego obrazów zamieścił londyński kwartalnik „Oficyna Poetów”, 1970, nr 2 (17); A. Drwęska,

mel, Antoni Dobrowolski⁹, Kazimierz Dźwig¹⁰, Stanisław Frenkiel¹¹, Władysław Fusek-Forosiewicz¹², Józef Herman¹³, Maria Jarmołowicz-Hutton (*zadziwiła poziomem i dojrzałością, subtelnym i oryginalnym poczuciem koloru, smakiem i kompetencją techniczną*¹⁴), Halina Karska (*dostała zaszczytu namalowania portretu królowej Elżbiety*¹⁵), Zofia Kobylińska, Marian Kościałkowski¹⁶, Halima

Dwaj artyści, „Wiadomości”, 1969, nr 6 (1193), s. 3; S. Frenkiel, *Tkaniny i grafika Beutlicha w Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości”, 1970, nr 42 (1281), s. 4; tenże, *Tkaniny Beutlicha w Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości”, 1973, nr 2 (1398), s. 5; *Sztuka bez granic*, „Wiadomości”, 1974, nr 36 (1485), s. 5.

Marian Bohusz-Szysko: (a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710), s. 3; nr 11 (715), s. 3; S. Zahorska, *Sztuka symboliczna Mariana Bohusza-Szyski*, „Wiadomości”, 1957, nr 19 (580), s. 5; S. Frenkiel, *Marian Bohusz-Szysko*, „Wiadomości”, 1973, nr 12 (1408), s. 3; reprodukcje obrazów artysty zostały zamieszczone: „Wiadomości”, 1957, nr 3 (564), s. 3; 1973, nr 51/52/53 (1447/48/49), s. 7.

⁹ Czarno-białą czterostronicową wkładkę z reprodukcjami malarza zamieściła „Oficyna Poetów”, 1968, nr 2 (9), kolorową czterostronicową – 1974, nr 1 (32).

¹⁰ S. Frenkiel, *Kazimierz Dźwig*, „Wiadomości”, 1973, nr 33/34 (1429/30), s. 7.

¹¹ Stanisław Frenkiel był stałym krytykiem plastycznym w „Oficynie Poetów”, która zamieściła czterostronicowe czarno-białe i kolorowe wkładki z reprodukcjami obrazów artysty: 1971, nr 1 (20), 1978, nr 4 (51); reprodukcje ilustracji do książki Mariana Pankowskiego *Rudolf* oraz projekt okładki – 1980, nr 1 (57); Z. Turkiewicz, *Wystawy londyńskie*, „Kultura”, 1966, nr 1/2 (219/220), s. 199–203; *Stanisław Frenkiel w Brukseli*, „Wiadomości”, 1973, nr 15/16 (1411/1412), s. 11; M. Pankowski, *Frenkiel w Brukseli*, „Wiadomości”, 1973, nr 19 (1415), s. 3; tenże, *Frenkiel znowu w Brukseli*, „Oficyna Poetów”, 1978, nr 2 (49), s. 31; A. Drwęska, *Dwaj artyści*, „Wiadomości”, 1969, nr 6 (1193), s. 3; Z. Kosiński, *Polska sztuka współczesna na Obczyźnie*, „Wiadomości”, 1970, nr 45 (1284), s. 4; M. Bohusz-Szysko, *Malarstwo Stanisława Frenkla*, „Wiadomości”, 1971, nr 1 (1292), s. 3; tenże, *O sztuce Stanisława Frenkla*, „Wiadomości”, 1974, nr 8 (1457), s. 4.

¹² Czarno-białą czterostronicową wkładkę z reprodukcjami obrazów artysty zamieszczono w „Oficynie Poetów”, 1975, nr 1 (36) oraz informacje o wystawie w Galerii Grabowskiego w Londynie – s. 55; M. Bohusz-Szysko, *Wystawa Władysława Fuska-Forosiewicza*, „Wiadomości”, 1975, nr 15 (1515), s. 5.

¹³ A. Drwęska, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779), s. 3.

¹⁴ M. Bohusz-Szysko, *Wystawa Marii Jarmołowicz-Hutton*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” [dalej: DPiDŻ], 1978, nr 250, s. 3.

¹⁵ *Obrazy Haliny Karskiej w Alpine Gallery*, DPiDŻ, 1977, nr 216, s. 3; E. Chudzyński, *Wystawa pogodnego malarstwa Haliny Karskiej w POSK-u*, DPiDŻ, 1978, nr 230, s. 4.

¹⁶ Czarno-białą czterostronicową wkładkę z reprodukcjami rysunków artysty zamieściła „Oficyna Poetów”, 1979, nr 4 (55).

Nałęczy¹⁷, Leon Piesowocki, Józef Piwowar¹⁸, Ryszard Sorso, Halina Sukiennicka¹⁹ (*malarstwo powściągliwe, zdyscyplinowane, pełne ekspresji, mocne, o zdecydowanym charakterze* i ceramika; z jej inicjatywy powstały kolekcje polskiego malarstwa emigracyjnego w POSK-u i w Klubie Polskiej YMCA; o jej twórczości pisano wielokrotnie²⁰; to ona wymusiła w 1965 roku przystąpienie Zrzeszenia Artystów Plastyków do nowo utworzonego POSK-u i urządzenie POSK Gallery²¹; przekazanie udokumentowanego zbioru, sporządzonego przez Janinę

¹⁷ (a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710), s. 3; (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 37 (741), s. 3; nr 42 (746), s. 3; M. Bohusz-Szysko, *Malarstwo Halimy Nałęczy*, „Wiadomości”, 1969, nr 4 (1191), s. 3; tenże, Z. Kosiński, *Polska sztuka współczesna na Obczyźnie* [Halima Nałęczy], „Wiadomości”, 1970, nr 45 (1284), s. 4; informacje o wystawie w Drian Galery, „Wiadomości”, 1971, nr 4 (1295), s. 5; S. Frenkiel, *Ogrody Semiramidy*, „Wiadomości”, 1974, nr 34 (1483), s. 5; tenże, *Malarstwo Halimy Nałęczy*, „Wiadomości”, 1976, nr 8 (1560), s. 3.

¹⁸ *Polskie życie kulturalne – Józef Piwowar*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 46 (748), s. 3; M. Bohusz-Szysko, *Twórczość Józefa Piwowara*, „Wiadomości”, 1970, nr 12/13 (1251/52), s. 16.

¹⁹ S. Zahorska, *Malarstwo H. Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1958 z dn. 15.06.), s. 3; też, *O malarstwie H. Sukiennickiej*, „Oficyna Poetów”, 1976, nr 3 (42), s. 58; kolorową wkładkę z reprodukcjami malarki zamieściła „Oficyna Poetów”, 1976, nr 3 (42); Z. Turkiewicz, *O malarstwie H. Sukiennickiej*, „Kultura”, 1964, nr 4 (198), s. 89; M. Bohusz-Szysko, *Malarstwo Haliny Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1969, nr 21 (1208), s. 2; *Teka Wileńska Haliny Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1970, nr 6 (1245), s. 3; M. Bohusz-Szysko, *Sztuka Haliny Sukiennickiej*, DPiDŻ, 1979, nr 83 [dodatek DPiDŻ nr 14 „Tydzień Polski” – dalej: TP], s. 7; tenże, *H. Sukiennicka*, „Wiadomości”, 17 XI 1974, s. 5; A. Drwęska, *Malarstwo H. Sukiennickiej*, DPiDŻ, TP, 10 IV 1965, s. 8; DPiDŻ, TP, 11 III 1967, s. 9; też, *Wystawa obrazów 80-letniej Sukiennickiej*, DPiDŻ, 1986, nr 54, s. 7; *Wydarzenia miesiąca. Zachód – Emigracja. Wystawa Haliny Sukiennickiej*, „Kultura”, 1986, nr 4 (463), s. 149.

²⁰ Np.: B. Przyłuski, *Obrazy Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1972, nr 47 (1390), s. 2; A. Drwęska, *Malarski bilans zimowy*, DPiDŻ, 1978, nr 135 [nr 22 TP], s. 6; M. Bohusz-Szysko, *Nowe obrazy Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1974, nr 45 (1494), s. 5; tenże, *Twórczość Haliny Sukiennickiej*, DPiDŻ, 1980, nr 261 [nr 44 TP], s. 6; A. Drwęska, *Wystawy polskich malarzy w Londynie*, DPiDŻ, 1980, nr 279 [nr 47 TP], s. 7.

²¹ J. Baranowska, *Wystawa plastyków polskich w POSK-u*, DPiDŻ, 1979, nr 112 [nr 19 TP], s. 12. Ta wystawa odbyła się w 1979 r. w ramach Tygodnia Kultury Polskiej. Otworzył ją 16 kwietnia 1979 r. M. Bohusz-Szysko. Udział wzięli: rzeźbiarze – Andrzej Bobrowski, M. Kościalkowski, Jerzy Stocki, Józef Piwowar, A. Werner, Tadeusz

Baranowską, nastąpiło w 1968 roku²², zbiory te, ambitnie i dobrze dobrane, były cyklicznie prezentowane szerokiej publiczności²³), Zygmunt Turkiewicz, Aleksander Werner²⁴, Tadeusz Znicz-Muszyński²⁵;

Grupę 49²⁶: należało do niej 13 malarzy – Tadeusz Beutlich (inicjator utworzenia grupy), Zbigniew Adamowicz, Janina Baranowska, Andrzej Bobrowski²⁷, Ryszard Demel, Antoni Dobrowolski, Kazimierz A. Dźwig, Marian J. Eichler, Marian Hordy-Kościakowski (*zawsze czuł formę – uwydatnia się to w jego malarstwie, w rysunkach, w grafice. Niezwykła fantazja, oryginalność wizji. [...] Swobodniej wypowiadał się formą – stąd siła ekspresji jego rysunku i uroda rzeźb, które tak pięknie ciosał w drewnie i marmurze*²⁸), Piotr Mleczko, Leon Piesowocki, Stefan Starzyński²⁹, Aleksander Werner (Marian Bohusz-Szyszek uważał, że

Zieliński oraz malarze – J. Baranowska, M. Bohusz-Szyszek, K. Borcharott, D. Collie, A. Dobrowolski, S. Dubiel, K. Dźwig, Władysław Fusek-Forosiewicz, Irena Fusek-Forosiewicz (żona), M. Hutton, I. Jakubowska, S. Kania, K. Karpińska, E. Kiknadze, Z. Kobylińska, E. Kozerska, A. Kuhn, H. Nałęcz, J. Pejsak, J. Pietraszewska, Z. Piasecka, J. Piwowar, H. Sukiennicka, Jan Wieliczko (pierwsza wystawa w Londynie w 1948 r., kiedy był asystentem prof. S. Polunina w London Slade School; za: *Klub Polskiej YMCA, DPiDŻ, 1948, nr 29, s. 3*), T. Znicz-Muszyński.

²² *POSK Gallery ma stałą kolekcję polskich prac*, DPiDŻ, 1968, nr 147, s. 3.

²³ *Oko, Polscy plastycy reprezentowani w Kolekcji POSK-u*, DPiDŻ, 1982, nr 73 [nr 13 TP], s. 16; D. Gradosicka, *Wystawa w POSK-u pejzaży i portretów Romana Kruszyńskiego*, DPiDŻ, 1985, nr 300, s. 7.

²⁴ A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3; czterostronicową wkładkę reprodukcji artysty zamieściła „Oficyna Poetów”, 1966, nr 4 (7); S. Frenkiel, *Wystawa Aleksandra Wernera*, „Wiadomości”, 1972, nr 11/12 (1356/57), s. 6.

²⁵ *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 46 (760), s. 3; A. Drwęska, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779), s. 3; S. Frenkiel, *Znicz-Muszyński* [Tadeusz], „Wiadomości”, 1962, nr 44 (866), s. 5.

²⁶ (a.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710), s. 3; A. Drwęska, *Wystawa „Grupy 49”*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 11 (715), s. 7; *taż*, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3; *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779), s. 3.

²⁷ S. Frenkiel, *Pożegnanie Galerii M. Grabowskiego* [o twórczości Andrzeja Bobrowskiego i Jana Mleczki], „Wiadomości”, 1976, nr 2 (1554), s. 1.

²⁸ *Tamże*.

²⁹ A[licja] D[rwęska], *Wystawa monotypii St. Starzyńskiego*, DPiDŻ, 1950, nr 281, s. 3; S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, w: *Polskie więzi kulturowe na Obczyźnie*, „Prace Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie”, t. VIII, red. M. Paszkiewicz, Londyn, 1986, s. 119.

drzeworyty Wenera to rzeczy wprost pyszne, na miarę poważnych osiągnięć graficznych – i nie tylko wśród polskich artystów, [...] o mistrzowskim opanowaniu tworzywa), Tadeusz Znicz-Muszyński (*Był jednym z pierwszych, którzy w latach pięćdziesiątych porzucili sztukę figuratywną, by uprawiać sztukę abstrakcyjną, przypominającą niesprecyzowane przestrzenne wizje*³⁰);

London Group³¹: A. Dynaburska, Stanisław Frenkiel, Henryk Gotlib³², Józef Herman, Artur Horowicz, Stefan Knapp³³, rzeźbiarz Tadeusz Koper³⁴, H. Korngold, Halima Nałęcz, J. Natanson, Tadeusz Potworowski³⁵ (wyrafinowany kolorysta, *jak zwykle spokojny, zrównoważony, szczery w swym realistycznym podejściu*³⁶), Zdzisław Ruszkowski³⁷, Teresa Strzebrakowska (lata 70.)³⁸, R. Szturm de Sztrem, M. Szwarc, Franciszka Themerson (bliska tradycji dada i surrealizmu)³⁹, Feliks Topolski, Jan Wieliczko⁴⁰, Marek Żuławski⁴¹;

³⁰ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 112.

³¹ Np. A. Dorabalska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3.

³² S. Frenkiel, *Henryk Gotlib*, „Wiadomości”, 1969, nr 10 (1197), s. 2.

³³ A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3.

³⁴ *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 1 (757), s. 3; ośmiostronicową czarno-białą wkładkę reprodukcji prac artysty zamieściła „Oficina Poetów”, 1969, nr 1 (12); czterostronicową czarno-białą wkładkę z biografią artystyczną twórcy zamieściła „Oficina Poetów”, 1977, nr 2 (45); w tym samym numerze na s. 41 w rubryce *Kronika i różne* ciąg dalszy noty o T. Koperze.

³⁵ J. Czapski, *Tadeusz Piotr Potworowski*, „Kultura”, 1962, nr 6 (176), s. 112–119; M. Żuławski, *Potworowski*, „Wiadomości”, 1962, nr 27 (849), s. 4; czterostronicową wkładkę reprodukcji linorytów z cyklu *Miasta polskie* artysty zamieściła „Oficina Poetów”, 1970, nr 4 (19).

³⁶ A. Drwęska, *Patrząc na Londyn*, DPiDŻ, 1955, nr 148, s. 3; też, *Polacy na wystawie Grupy Londyńskiej*, DPiDŻ, 1955, nr 306, s. 7.

³⁷ *Kronika. Obrazy Zdzisława Ruszkowskiego*, „Wiadomości”, 1971, nr 7 (1298), s. 6; reprodukcje artysty zamieściły: „Wiadomości”, 1971, nr 53 (1396), s. 5; „Oficina Poetów”, 1979, nr 2 (53).

³⁸ A. Drwęska, *Malarski bilans zimowy*, DPiDŻ, 1978, nr 135 [nr 22 TP], s. 6.

³⁹ A. Drwęska, *Polscy malarze w Londynie*, DPiDŻ, 1951, nr 60, s. 3; *Kronika i różne* [twórczość Franciszki i Stefana Themersonów], „Oficina Poetów”, 1975, nr 3 (38), s. 40; czterostronicową czarno-białą wkładkę rysunków F. Themerson zamieściła „Oficina Poetów”, 1976, nr 1 (40); A. Drwęska, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779), s. 3.

⁴⁰ (a.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710), s. 3.

⁴¹ P. Rouve, *Marek Żuławski*, „Oficina Poetów”, 1972, nr 1 (24), s. 37–38 oraz czterostronicowa czarno-biała wkładka z reprodukcjami obrazów artysty.

Free Painters Group⁴²: Jadwiga Baranowska, Halina Korn, Halima Nałęcz;
Kontynentalno-Brytyjską Szkołę Malarstwa, wystawiającą w A.I.A. Gallery w Londynie; byli to: Jankiel Adler⁴³, Henryk Gotlib, Józef Herman, Tadeusz Potworowski, Zdzisław Ruszkowski, Marek Żuławski;

Grupę Szkocką: Władysław Fusek-Forosiewicz (1907–1983), Władysław Janikowski, rzeźbiarz Jan Lubelski Marian Kratochwil (ur. 1905), Leszek T. Muszyński (niespokrewniony z Tadeuszem), Tadeusz Potworowski⁴⁴, Zdzisław Ruszkowski, Aleksander Żyw (ur. 1905; osiadł na stałe w Szkocji, jego prace znajdują się w stałych szkockich zbiorach muzealnych⁴⁵);

South-East London Art. Group i Royal Society of Painters, Etchers and Engravers: Zbigniew Les (został członkiem Paisley Art Institute w Edynburgu⁴⁶), Janina E. Michałowska, Leszek T. Muszyński (niespokrewniony z Tadeuszem Zniczem-Muszyńskim), Józef Sękalski⁴⁷, Antoni Wasilewski;

British Royal Academy: Wiesław Pilawski (przybył z Syberii do Wielkiej Brytanii, gdzie zasilił brytyjskie lotnictwo, a po wojnie studiował na londyńskiej Regent Polytechnic; skończył ją w 1949 roku, uzyskując National Diploma of Painting and Desing; wydarzeniem wielkiej miary było przyjęcie go w 1954 roku do ekskluzywnego, zamkniętego grona 100 członków British Royal Academy (Królewski Instytut Malarstwa Olejnego) w Londynie⁴⁸, był pierwszym Polakiem, który dostąpił wyróżnienia przyjęcia do tego grona, jednym z niewielu cudzoziemców; Pilawski na brytyjskim rynku sztuki był już dobrze znany, natomiast zupełnie nieznany w środowisku polskim, sam zaznaczył w wywiadzie, że angielska klientela całkowicie mu wystarcza finansowo; DPiDŻ odno-

⁴² Np.: (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 22 (726), s. 3; nr 42 (746), s. 3; A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3; też, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779), s. 3.

⁴³ S. Frenkiel, *Sztuka żydowska – Jankiel Adler, Eugeniusz Zak, Leopold Gotlib*, „Wiadomości”, 1962, nr 24 (846), s. 5.

⁴⁴ Jego rysunki zamieszczał londyński tygodnik „Orzeł Biały” w rubryce *Z teki Tadeusza Potworowskiego* – np.: „Orzeł Biały”, 1956, nr 13/14 (717/718), s. 3.

⁴⁵ Pismo odnotowało jego obecność na wystawie w Paryżu: E. K., *Malarstwo i rzeźba polska w Paryżu*, DPiDŻ, 1954, nr 154, s. 3.

⁴⁶ (W. CZ.), *Wyróżnienie rzeźbiarza polskiego*, DPiDŻ, 1950, nr 54, s. 3.

⁴⁷ (W. Cz.), *Wystawa prac J. Sękalskiego*, DPiDŻ, 1949, nr 146, s. 3.

⁴⁸ Z. R., *Młody polski artysta malarz w Królewskim Instytucie Malarstwa Olejnego*, DPiDŻ, 1954, nr 11, s. 3; A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3; (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 42 (746), s. 3.

tował jego 40 obrazów i rysunków na wystawie malarstwa współczesnego pt. „Cztery palety” w miejskim muzeum w Derby⁴⁹).

Funkcjonowali również **twórcy niezależni**, tacy jak: Stanisław Frenkiel (ur. w 1918 roku w Krakowie, gdzie rozpoczął studia na ASP; z sowieckich łagrów, do których rzucił go los w czasie wojny, wydostał się w szeregach armii gen. Andersa; ukończył w 1947 roku studia malarskie we francuskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, po czym przyjechał do Anglii, wykładał sztukę i historię sztuki w Wimbledon College w Londynie, co jakiś czas wystawiał swoje obrazy, najczęściej w Galerii Grabowskiego i Drian Gallery⁵⁰; nie stronił od wystaw zbiorowych Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków w Wielkiej Brytanii oraz London Group), Michał Gliwa, Henryk Hayden, Stefan Knapp, Adam Kossowski, Andrzej Kuhn czy Ewa Wnęk-Webb.

Stanisław Frenkiel w swoim wystąpieniu na Kongresie Kultury Polskiej, 26 lat później, w 1985 roku w Londynie ubolewał nad tym, że do tej pory plastyczne dokonania Polaków na emigracji nie zostały należycie udokumentowane w żadnej monografii⁵¹. Istnieje wprawdzie ilustrowana broszura wydana w 1944 roku, nakładem „Nowej Polski”, pod redakcją Piotra Potworowskiego i Marka Żuławskiego pt. *Polish Artists in Great Britain*, zawierająca twórczość 21 artystów uprawiających sztukę na Wyspach Brytyjskich w tym okresie. W styczniu 1945 roku angielski miesięcznik „The Studio” wydał numer poświęcony sztuce polskiej⁵². W 1983 roku Zrzeszenie Artystów Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii wydało w języku angielskim pod redakcją Janiny Baranowskiej album pt. *Contemporary Polish Artists in Great Britain*, zawierający 46 reprodukcji barwnych i dane biograficzne artystów. Przedmowy napisali Marek Żuławski i Stanisław Frenkiel. Wydawnictwo sfinansowała Fundacja Mateusza Grabowskiego. Jednak

⁴⁹ *Obrazy Polaka w muzeum*, DPiDŻ, 1954, nr 305, s. 3; A. Dorabalska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736), s. 3.

⁵⁰ *Wystawa kwietniowa u Grabowskiego*, DPiDŻ, 1960, nr 92, s. 3; St. Z., *W polskich galeriach – Wystawa Stanisława Frenkla w Galerii Grabowskiego w Londynie*, DPiDŻ, 1960, nr 101, s. 3; [Stanisław] Frenkiel i [Marek] Łączyński w *Galerii Grabowskiego*, DPiDŻ, 1962, nr 56, s. 3.

⁵¹ W. Strzałkowski, *Vademecum Kongresu – V dzień – Promieniowanie kultury polskiej*, DPiDŻ, 1985, nr 220, s. 3.

⁵² S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 107; tenże, *Polskie malarstwo, grafika, rzeźba w Wielkiej Brytanii*, w: *Polska poza Polską. Sprawozdanie z III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie*, red. K. Rowiński, Londyn, 1998, s. 78.

*mimo obszernej i bogatej dokumentacji w postaci katalogów i recenzji, artykułów i esejów krytycznych, a co najważniejsze, w postaci dzieł rzeźby i malarstwa, znajdujących się w zbiorach prywatnych i publicznych, twórczość ta nie doczekała się opracowania historycznego*⁵³.

Dzisiaj, w wolnej już Polsce, rodacy nadal niewiele wiedzą na temat dokonania artystycznych twórców żyjących na emigracji. Ich wystawy były odnotowywane regularnie na łamach polskich czasopism emigracyjnych, by wymienić londyński „Dziennik Polski”, potem po fuzji z „Dziennikiem Żołnierza” w 1944 roku – „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (dalej: DPiDŻ), londyński tygodnik „Wiadomości”, „Kontynenty. Nowy Merkuriusz”, kwartalnik „Oficyna Poetów”, tygodnik, później miesięcznik „Orzeł Biały”, paryski miesięcznik „Kultura” i inne. Są nieocenionym źródłem wiedzy na ten temat, rzetelną kroniką pracy twórczej, wystaw polskich malarzy, grafików, rzeźbiarzy, architektów i fotografików⁵⁴ na uchodźstwie – w Wielkiej Brytanii i całym wolnym świecie, jak również prezentacji dorobku uznanych mistrzów świata zachodniego.

O sztuce przez dziesięciolecia pisali przede wszystkim: Marian Bohusz-Szyszko, Alicja Drwęska i Stefania Zahorska (najpoważniejszy, najbardziej wnikliwy i najmniej uprzedzony krytyk w okresie 1945–1960, która omawiała wystawy w londyńskich „Wiadomościach” i w „Dzienniku Polskim”⁵⁵). Ich fachowe recenzje są przykładem, jak należy uprawiać sztukę krytyki artystycznej i wyrabiać u czytelników potrzebę uczestniczenia w życiu kulturalnym. Swymi piórami wspomagali ich również: S. Arvoy, Stanisław Baliński, Janina Baranowska, Aleksander Blum, Lesław Bobka, Andrzej Bogusławski, Andrzej Borkowski, Zdzisław A. Broncel, Grażyna Carson, Andrzej Doddies, Antoni Drwęski, Edward L. Dusza, Andrzej Leszek Dzierżyński (a.l.d.), Stanisław Frenkiel, Mieczysław Giergielewicz, Wiesław Grajda, Róża Hillmore, Tamara Karren, Adam Kossowski, G. Legez, Hanna Lerska, B. Michałowska, Irena Miluciowa, Michał Pawlikowski, Jacek P. Proszowski, Krzysztof Rowiński, F. Strzałko, Wiesław

⁵³ Tamże; zob. też: S. Frenkiel, *Polskie malarstwo, grafika...*, s. 78–82.

⁵⁴ Te dziedziny nie będą przedmiotem naszej analizy, jednak należy nadmienić, że w DPiDŻ ukazywały się sprawozdania z dorocznych wystaw i przeglądów artystycznych Stowarzyszenia Fotografików Polskich, np.: B. T. Lesicki, *Wystawa Stowarzyszenia Fotografików Polskich*, DPiDŻ, 1964, nr 40 [nr 7 TP], s. 8; D. Waydenfeld, *Wystawa polskich fotografików*, DPiDŻ, 1965, nr 26 [nr 5 TP], s. 5; Z. Strzeziński, *XIX Doroczna Wystawa Polskich Fotografików*, DPiDŻ, 1969 nr 46 [nr 8 TP], s. 8; M. Bohusz-Szyszko, *Fotografia Mariana Jamszajtisa*, DPiDŻ, 1970, nr 306 [nr 52 TP], s. 16.

⁵⁵ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 124.

Strzałkowski, Halina Sukiennicka, Celina Tarnawska-Dusza, Wit Tarnawski, Tymon Terlecki, Zygmunt Turkiewicz (malarz związany z londyńską Oficyną Poetów i Malarzy Krystyny i Czesława Bednarczyków, autor znaku sygnetu tego wydawnictwa⁵⁶; „Kultura”), Anna Witek i Anna Wołek. Należy dodać, że wielu z nich czynnie uprawiało malarstwo lub inne sztuki plastyczne.

O potrzebie zorganizowania twórczego życia wychodźczego Polaków na Wyspach Brytyjskich świadczyło uruchomienie w 1943 roku przez Fundusz Kultury Narodowej Polskiej Pracowni Malarskiej w Londynie przy 84 Fellows Road⁵⁷. W styczniu 1944 roku DPiDŻ doniósł o pierwszej wystawie w tej Pracowni – 50 obrazów olejnych, gwaszy, akwarel i rysunków polskich artystów⁵⁸. Propagandzie sprawy polskiej i kultury plastycznej służyła wystawa malarsko-rzeźbiarska, zorganizowana przez Związek Zawodowy Polskich Artystów Plastyków w Londynie przy Green Street 46, której otwarcie miało miejsce 19 stycznia 1944 roku⁵⁹. Sprawozdawca wyróżnił prace Feliksa Topolskiego, Adama Kosowskiego, Tadeusza Potworowskiego i Tadeusza Kopera. W holu hotelu „Rubens” szkice z teki korespondenta wojennego, historii wojska polskiego, ujęte w karykaturach, pełne dowcipu i lekkiej złośliwości, urywki z życia Pestek⁶⁰ pokazał artysta malarz, a zarazem korespondent wojenny – Marian Walentynowicz⁶¹. Autor dochód z wystawy przeznaczył na cele społeczne.

Sztuka polska zaistniała również w Royal Scottish Academy, gdzie swoje prace pokazali: Zygmunt Haupt, Kanelba, Zofia Kruszelnicka i Przespolewski⁶². DPiDŻ poinformował w czerwcu 1944 roku, że 200 000 Anglików zwiedziło objazdową wystawę pięciu polskich artystów-żołnierzy – Zygmunta Haupta, Stanisława Mikuły, Antoniego Wasilewskiego (Toniego)⁶³, Andrzeja Warta (pseudonim Adama Bunscha) i Aleksandra Żywa. Treścią wystawy było uka-

⁵⁶ *Kronika i życie* [informacje o twórczości artysty], „Oficina Poetów”, 1973, nr 1 (28), s. 58.

⁵⁷ *Pracownia malarska w Londynie*, „Dziennik Polski”, 1943, nr 1031, s. 3.

⁵⁸ *Wystawa Polskiej Pracowni Malarskiej w Londynie*, DPiDŻ, 1944, nr 10, s. 4.

⁵⁹ K. Z., *Udana wystawa*, DPiDŻ, 1944, nr 20, s. 3.

⁶⁰ Pestki – kobiety żołnierki w Pomocniczej Służbie Kobiet (PSK, ang. Women’s Auxiliary Service); formacja wojskowa działająca w czasie II wojny światowej; powstała w 1941 r. z inicjatywy gen. Andersa podczas tworzenia Polskich Sił Zbrojnych w Związku Sowieckim.

⁶¹ *Wystawa prac Mariana Walentynowicza*, DPiDŻ, 1944, nr 35, s. 2.

⁶² *Sztuka polska w Szkocji*, DPiDŻ, 1944, nr 108, s. 3.

⁶³ *200 tys. Anglików zwiedza wystawę pięciu polskich artystów-żołnierzy*, DPiDŻ, 1944, nr 129, s. 2.

zanie wysiłku zbrojnego polskiego żołnierza od września 1939 roku do chwili ówczesnej. Wystawa olejów, akwareli i rysunków objechała 18 miast. Towarzyżyły jej koncerty polskich muzyków i odczyty polskich prelegentów. Wystawa przyczyniła się do powstania trzech nowych Anglo-Polish Societies: w Derby, Nottingham i Southpart.

Ważnym wydarzeniem artystycznym dla polskich tułaczy wojennych, o niezwykłej wartości dokumentalnej była w Londynie w roku 1944 pierwsza wystawa pt. „Polish Soldier’s Journey” Adama Kossowskiego, który poprzez Związek Sowiecki, Persję, Syrię, Palestynę dotarł do Wielkiej Brytanii. Recenzent napisał:

Z olejów, gwaszy i akwarel bije postawa bolesnego zdumienia. Jest coś naiwnego, biernego, dziecięcego w tej wizji rzeczywistości. Perspektywa też dziecięca – w figurze ludzkiej nieproporcjonalnie dominuje wielka głowa nad korpusem. Słońce i światło pojawia się dwa razy na wystawie: na obrazie z Polski i wrażliwym pejzażu z londyńskiego Hampsteadu. Resztę prac wypełnia atmosfera bezświatlna, szara, dławiąca, atmosfera ucisku serca⁶⁴.

Wystawa ta różniła się od kolejnych w powojennym w Londynie. Artysta nigdy nie otrząsnął się z traumy sowieckiej niewoli. Wtedy postanowił, że jeśli przeżyje, poświęci się sztuce sakralnej⁶⁵.

Ministerstwo Informacji i Dokumentacji wspólnie z British Council zorganizowało w październiku 1944 roku w Sheffield „Wystawę sztuki polskiej”, na której pokazano historię malarstwa polskiego i rzeźby polskiej od XIV wieku do współczesności w fotografiach, model ołtarza Wita Stwosza z kościoła Mariackiego w Krakowie, obrazy i rzeźby artystów przebywających w Wielkiej Brytanii – Tadeusza Kopera, Zdzisława Ruszkowskiego, Feliksa Topolskiego i Aleksandra Żywa⁶⁶. Równolegle otwarto w National Gallery of Scotland w Edynburgu indywidualną wystawę malarki Jadwigi Walkerowej, ochotniczki ze sztabu 1. Dywizji Pancерnej⁶⁷. Prace stanowiły plastyczny diariusz Dywizji, cenny dokument historyczny. Na 62 ekspozyty składały się portrety, rodzajowe szkice żołnierskie, pejzaże, wnętrza kwater wojskowych, ćwiczenia, służba. Katalog wystawy wstępem opatrzył malarz szkocki Stanley Cursiter, dyrektor National Gallery of Scotland. Polski motyw pojawił się też na szkockiej wystawie malarskiej w Royal Academy Galleries w Edynburgu, zorganizowanej z okazji

⁶⁴ T. T., *Wystawa Adama Kossowskiego*, DPiDŻ, 1944, nr 148, s. 3.

⁶⁵ List Stefanii Kossowskiej do Jolanty Chwastyk-Kowalczyk z 11 VII 2001 z Londynu, archiwum autorki.

⁶⁶ *Wystawa sztuki polskiej w Sheffield*, DPiDŻ, 1944, nr 242, s. 2.

⁶⁷ *Wystawa obrazów malarki polskiej w Edynburgu*, DPiDŻ, 1944, nr 242, s. 3.

jubileuszu Society of Scottish Artists (Stowarzyszenie Artystów Szkockich)⁶⁸ – kapitan Marian Wondraczek wystawił obraz pt. „Battle in Warsaw in August 1944”.

Za pokrzepiające zjawisko uznano twórczość artystyczną Polaków, dokonującą się poza nawiasem bieżących wojennych spraw i rozgrywek politycznych, wyrażającą się na wystawie **London Group** w Royal Academy w listopadzie 1944 roku⁶⁹.

Po zakończeniu II wojny światowej Paryż stracił dominującą rolę kształtowania nowych prądów sztuki w Europie. Funkcję tę przejął Londyn (na starym kontynencie) oraz Nowy Jork. W Wielkiej Brytanii pojawiły się nowe kierunki, nieustanne eksperymenty, którymi artyści zapraszali widza *do wspólnej wyrafinowanej gry, polegającej na budowaniu wyobraźni na płótnie*⁷⁰ lub w innym materiale. W Londynie artyści zmagali się pomiędzy Szkołą Zlewu Kuchennego, Szkołą Euston Road oraz ich biegunowych przeciwstawień: abstrakcyjnego ekspresjonizmu i klasycznej, geometrycznej abstrakcji. Wzrastały wpływy amerykańskie, szczególnie Szkoły Nowojorskiej, która przejęła z Europy surrealizm i ekspresjonizm. W latach 50. abstrakcja stała się dominującym stylem, dzieląc się na ekspresję i geometrię. W latach 60. pojawił się pop-art (niezależnie w Anglii i Stanach Zjednoczonych), wkrótce później op-art, poświęcający uwagę zjawiskom percepcji. Lata 70. to nowe kierunki o założeniu antymalarskim: sztuka konceptualna i sztuka minimalna, oba kierunki związane z filozofią języka. Lata 80. w Wielkiej Brytanii – to neoekspresjonizm, przedstawiający nawrót do sztuki figuratywnej, choć nie realistycznej, o utajonym symbolizmie⁷¹.

Polskie pisma emigracyjne oczami i gustami swoich krytyków śledziły przede wszystkim wystawy galerii londyńskich: Gimmel & Fils Gallery, Konfraterni Artystów, Kingley Gallery, Guildhall Gallery, New Burlington Gallery, Ronald Gallery, Coding, Hannover Gallery, The Mathiesen Gallery, Royal Academy Galleries, Royal Academy of Art, Wildenstein Exhibition, Leicester Gallery, Tate Gallery, Hayward Gallery, New Vision Centre⁷², Drian Gallery (Halima Nałęcz w 1978 roku ofiarowała dużą kolekcję obrazów różnych malarzy Mu-

⁶⁸ (PAT), *Motywy polskie na szkockiej wystawie malarskiej*, DPiDŻ, 1944, nr 249, s. 3.

⁶⁹ B. M., *Artyści polscy w „London Group”*, DPiDŻ, 1944, nr 259, s. 3.

⁷⁰ E. H. Gombrich, *O sztuce*, tłum. M. Dolińska, Warszawa, 1997, s. 576.

⁷¹ Za: S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 108–109.

⁷² Jej współwłaścicielką była Halima Nałęcz, także właścicielka Drian Gallery.

zeum Narodowemu w Warszawie⁷³), Grabowski Gallery (w 1976 roku Mateusz Bronisław Grabowski przekazał poważną część swoich zbiorów, w których skład wchodziły dzieła polskich artystów, do Muzeum Narodowego w Warszawie oraz do Muzeum Sztuki Współczesnej w Łodzi⁷⁴), Jablonsky Gallery, Leigh Gallery, Hayword Gallery, Cottenham Gallery, Whitechapel Art Gallery, POSK Gallery oraz szkockiej Royal Scotish Academy, ale również galerii na świecie z ekspozycjami współczesnych artystów polskich i obcych oraz dawnych mistrzów malarstwa europejskiego.

Interesująco przedstawiają się dokonania najliczniejszego polskiego środowiska artystycznego poza Krajem, tworzącego niezależnie lub w ramach bieżących kierunków, tym samym odzwierciedlając ogólny charakter okresu. Polscy artyści po ukończeniu studiów nie mieli żadnego wsparcia finansowego, stopniowo zaczęli łączyć się w stowarzyszenia zawodowe lub wstępowali do stowarzyszeń brytyjskich. Plany utworzenia Związku Artystów w czasie wojny nie zostały zrealizowane, choć załączek takiego stowarzyszenia istniał, a prezesem był Tadeusz Potworowski, który – według Józefa Czapskiego – *dopiero w okresie powojennym w Anglii dał całą miarę swego wielkiego talentu*⁷⁵.

W 1948 roku został założony Young Artists' Association (Związek Młodych Plastyków), którego prezesem mianowano Stefana Knappa, później znanego z abstraktów i emalii dekoracyjnych. Związek ten doprowadził w kwietniu 1949 roku w Kingley Gallery (centrum miasta) do okazałej wystawy, w której udział wzięło 23 Polaków i jeden Anglik – Philip Brown. Niestety, z powodu braku funduszy na reklamę, *oprócz zaproszonych nikt o niej nie wiedział*⁷⁶. Londyński dziennik zamieścił o niej obszerną recenzję pióra Mariana Bohusza-Szyszki⁷⁷. Profesor był pełen uznania dla poziomu artystycznego prac młodych plastyków, uważając, że to rzadkie zjawisko na tego typu wystawach w Wielkiej Brytanii. Według niego, *Zbigniew Adamowicz jest prawdziwą niespodzianką. Z zupełnych pierwocin w ciągu roku wyłania się malarska indywidualność, pełna zapowiedzi na przyszłość*⁷⁸, *Tadeusz Beutlich to jeden z najmocniejszych z grupy, również posunął się poważnie [...] w kierunku pełniejszego wyrazu swojej malar-*

⁷³ Halima Nałęcz w *Drian Gallery*, DPiDŻ, 1978, nr 238, s. 3.

⁷⁴ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 123.

⁷⁵ J. Czapski, *Patrząc*, Kraków, 1983, s. 32.

⁷⁶ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 119.

⁷⁷ M. Bohusz-Szyszko, *Młodzi malarze polscy w Kingley Gallery*, DPiDŻ, 1949, nr 88, s. 3.

⁷⁸ Tamże, jak również pozostałe cytaty z tej recenzji.

skiej osobowości. Ogólne wrażenie z wystawy było obiecujące: *Grupa tych młodych zdaje sobie sprawę z zasadniczych tendencji sztuki nowoczesnej i rzetelnym wysiłkiem stara się dać im wyraz. Są naprawdę zdolni. Przyszłość powinna to potwierdzić wielokrotnie.* Young Artists' Association rozpadł się po roku.

DPiDŻ poinformował czytelników w marcu 1957 roku o powstaniu **Association of Polish Artists in Great Britain (Zrzeszenie Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii)**, organizacji zrzeszającej malarzy, rzeźbiarzy, grafików i architektów, którzy uprawiają sztukę użytkową⁷⁹. Jej prezesem został rzeźbiarz Tadeusz Koper, jego zastępcą – grafik Zygmunt Kowalewski, skarbnikiem – malarz Tadeusz Znicz-Muszyński, sekretarzem – malarz Marek Łączyński. W skład komisji weryfikacyjnej i stałego jury wystaw weszli malarze: Marian Bohusz-Szyszko, Józef Herman, Tadeusz Potworowski, Zbigniew Ruszkowski i Marek Żuławski. Komisję rewizyjną stanowili: malarka Janina Baranowska, malarz Witold Szejbal i grafik Aleksander Werner, a sąd koleżeński – Z. Adamowicz, Kazimierz Dźwig i Józef Piwowar.

Po dwóch miesiącach od ukonstytuowania się Zrzeszenia otwarto w sali polskiej YMCA w Londynie I Salon Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii⁸⁰. Mimo niedoskonałości organizacyjnych i aranżacyjnych, pierwsza wspólna ekspozycja związku pokazała bogactwo indywidualności oraz rozpiętość technik i kierunków plastycznych uprawianych przez polskich artystów, jak również łączność wolnej sztuki polskiej ze sztuką Zachodu. Kolejne wystawy Zrzeszenia odbywały się w rozmaitych miejscach, np. w teatrze „The Qu-estor” w Londynie⁸¹.

Z konieczności skupimy się na zaprezentowaniu kilku postaci świata artystycznego, które zaistniały na rynku brytyjskim, a nawet są uznawane za twórców angielskich. Jedną z nich był **Feliks Topolski** (1907–1989). W lutym 1945 roku DPiDŻ poinformował o jego wystawie w sali Wildenstein Exhibition w Londynie⁸². Artysta znany przed wojny z ilustracji i karykatur w „Cyruliku Warszawskim”, uczeń Tadeusza Pruszkowskiego, członek grupy artystycznej Łoża Wolnomalarska, zamieszkał na stałe w Anglii w 1935 roku.

⁷⁹ (k.), *Zrzeszenie Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ, 1957, nr 67, s. 3.

⁸⁰ A. Drwęska, *Wystawa Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ, 1957, nr 143, s. 3.

⁸¹ A. Drwęska, *Wystawa polskich plastyków*, DPiDŻ, 1980, nr 297 [nr 50 TP], s. 7.

⁸² *Wystawa Feliksa Topolskiego – 27.2.–17.3.1945*, DPiDŻ, 1954, nr 43, s. 3.

*Artystycznym promotorem Topolskiego stał się George Bernard Shaw. Rysownik ilustrował wydania jego sztuk i wielokrotnie portretował wielkiego kpiarza. Dzięki dramaturgowi wkroczył w artystyczne życie Londynu*⁸³.

W czasie wojny jako porucznik Wojska Polskiego, akredytowany korespondent wojenny na frontach w Europie, Afryce i Azji, wykonał liczne rysunki dokumentujące życie i szlak bojowy polskiego żołnierza, o czym świadczą albumy: *Britain in War* (1941), *Russia in War* (1942), *Three Continents* (1945)⁸⁴. W 1945 roku przemierzył ze swoim szkicownikiem Europę, będąc świadkiem wyzwolenia przez aliantów obozów koncentracyjnych. Rysował sprawozdania z procesu norymberskiego⁸⁵. Od 1953 roku aż do 1979 wydawał *Topolski's Chronicle* – rysunkową kronikę obyczajów angielskiego społeczeństwa, która towarzyszyła Polakom na łamach polskich dzienników i tygodników. Zostały w niej bez komentarza przedstawione parady, koronacje, oficjalne wizyty, teatry, ulice miast, politycy, zebracy itp. Ukazało się 349 numerów *Kroniki*. Dziennik informował o kolejnych wystawach artysty z tego cyklu, który *chwilami był dokumentem szokującym*⁸⁶.

Jego pracownia pod przeszłymi mostu kolejowego nad Tamizą, w pobliżu Royal Festival Hall, zamieniła się stopniowo w Muzeum Topolskiego, za aprobatą Rady Miejskiej Londynu. Dziennik śledził jego twórczą drogę również po wojnie, omawiał wystawy na terenie Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych, Indiach i innych krajach⁸⁷. Stanisław Frenkiel określił go jako *samodzielnego artystę, o wybujałej osobowości i wnikliwym spojrzeniu na świat. Stylistycznie pozostał osamotniony; nie ma poprzedników ani naśladowców*⁸⁸, a recenzent z „Chicago Tribune” (nie podano numeru i daty wydania) po obejrzeniu wystawy w sali Marshall Field Galleries: *pełna siły i żywotności z wybitnymi cechami polskości*⁸⁹. Alicja Drwęska uznała go za fenomen reportażu malarskiego:

⁸³ J. Kilian, *Feliks Topolski – kronikarz XX wieku*, w: *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa, 1992, s. 197.

⁸⁴ Londyński dziennik informował o tych wydaniach, por. J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce, 2005, s. 164–165.

⁸⁵ J. Jaworska, *Polska sztuka walcząca 1939–1945*, Warszawa, 1985, s. 188.

⁸⁶ *Topolski-kronikarz – 27.2.68 r. w Grosvenor Galleries w Londynie*, DPiDŻ, 1968, nr 54 [nr 9 TP], s. 11.

⁸⁷ *Wystawa Feliksa Topolskiego w Londynie – Leicester Gallery*, DPiDŻ, 1946, nr 217, s. 3; Jawaharlal Nehru, premier Indii, odwiedził w 1949 r. jego pracownię, kupił obraz i zaprosił na koszt rządu do Indii, za: Bywalec, *Podłuchane*, DPiDŻ, 1949, nr 251, s. 4; Z. Broncel, *Teatr Topolskiego*, DPiDŻ, 1986, nr 21 [nr 4 TP], s. 8–9.

⁸⁸ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 109.

⁸⁹ *Wystawa Topolskiego w Nowym Jorku*, DPiDŻ, 1945, nr 60, s. 4.

Dopracował się własnej mowy malarskiej, własnego stylu. Rysunki i gwasze tętnią życiem, ruchem, niepokojem. Kreski wiją się, są nerwowe, gdzieś przecięte czarną plamką, czasem kolorem. Ruchy pędzla szybkie i niezawodne. [...] Rysunki i gwasze [...] stanowią dokument naszych czasów, są nie tylko błyskotliwymi i dowcipnymi notatkami ale głębokimi, wnikliwymi studiami psychologicznymi bystrogo i odkrywczego obserwatora, znawcy natury ludzkiej podpatrzonej z pewnego dystansu⁹⁰.

Maria Kuncewiczowa, orędowniczka jego talentu, napisała:

W różnogatunkowym tłumie, który przewala się przez kartony Feliksa, figury reprezentacyjne narodów, klas społecznych, odrębnych kultur i klimatów występują z jednoznacznością oszałamiającą. Nie potrzeba podpisów ani komentarzy: Polak, Żyd, Arab, Brytyjczyk, Włoszka od pierwszego spojrzenia przemawiają własnym językiem w tej międzynarodowej wieży Babel, którą rysownik zamierzył odcyfrować. [...] Humor Topolskiego jest drapieżny, [...] ironiczny w apoteozie hieratycznego bezruchu innych ciał, nasyconych pychą i bogactwem⁹¹.

W roku 1953 londyński DPiDŻ zamieścił zdjęcie z Białego Domu w Waszyngtonie, gdzie Antoni Sedlak, członek polskiej delegacji, poseł Izby Reprezentantów, wręcza prezydentowi Dwightowi D. Eisenhowerowi ofiarowany przez Polonię obraz Feliksa Topolskiego zatytułowany „Monte Cassino”⁹². W piśmie anonsowano w październiku 1978 roku pamiątkową tekę szkiców Feliksa Topolskiego pt. „Dla upamiętnienia inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II” w luksusowym wydaniu⁹³. Artysta, by ją wykonać, pojechał do Rzymu. Seria rysunków Papieża została powielona na papierze czerpanym, każda w osobnej teczce wytłaczanej złotem, w liczbie 850 egzemplarzy. Każdy zestaw otrzymał osobny numer z datą 22 października 1978 roku i został sygnowany przez Topolskiego. Cena teczki wynosiła 250 funtów. Ponadto został osobno wydany również na papierze czerpanym, wykonany przez artystę portret papieża Jana Pawła II w nakładzie 2000 sztuk, sygnowany i datowany. Wydawcą obu nakładów było wydawnictwo Blenheim Fine Arts of London. Artysta zamieszczał swoje rysunki i szkice w polskiej prasie emigracyjnej⁹⁴.

⁹⁰ A. Drwęska, *Wystawa Topolskiego w Leicester Gallery*, DPiDŻ, 1948, nr 175, s. 3.

⁹¹ M. Kuncewiczowa, *Topolski*, DPiDŻ, 1945, nr 77, s. 5.

⁹² *Obraz dla Eisenhowera*, DPiDŻ, 1953, nr 143, s. 3.

⁹³ Anons, DPiDŻ, 1978, nr 255 [nr 43 TP], s. 3; *Dla upamiętnienia inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Pamiątkowa teka szkiców Feliksa Topolskiego*, DPiDŻ, 1978, nr 261 [nr 44 TP], s. 5.

⁹⁴ Np.: „Oficyna Poetów”, 1966, nr 2 (5) – czterostronicowa czarno-biała wkładka jego szkiców; nr 4 (7), s. 33, 39; 1976, nr 2 (41), s. 4, 16; „Wiadomości”, 1970, nr 22 (1261),

Andrzej L. Dzierżyński, omawiając w czerwcu 1986 roku kolekcję rysunków, akwarel i grafik należącą do królowej Elżbiety II, jedną z największych na świecie, w zamku Windsor, a od kilku lat udostępnioną szerokiej publiczności w pałacu Buckingham w Londynie na stałej ekspozycji w The Queen's Gallery, odnalazł wśród nich rysunek Topolskiego pt. „Danie Edith Sitwell”⁹⁵. Topolski o swojej twórczości mówił: *Jadę po prostu z ołówkiem przez życie. Próbuję poddawać się temu, co widzę, i ręka już sama chodzi*⁹⁶.

Wiesław Grajda z okazji 82. rocznicy urodzin Topolskiego i jego monumentalnej wystawy zatytułowanej „Memory of the Century” („Pamiętnik stulecia”) w Londynie, dokonał w maju 1989 roku na łamach pisma przeglądu jego twórczości⁹⁷. Zamieszczono również zdjęcia Galerii Topolskiego pod arkadami wiaduktu Hungerford, reprodukcje kilku szkiców artysty oraz podano informację, że niebawem ukaże się jego autobiografia pt. *Czternaście liter* (od ogólnej liczby liter w imieniu i nazwisku). Wkrótce potem Topolski zmarł (24 sierpnia 1989 roku w Londynie). Stefania Kossowska napisała:

*Tajemnicą Topolskiego – i może w pewnej mierze jego powodzenia była życzliwość wobec świata. Jego swoboda o pozorach zdyscyplinowanej nonszalancji, jego inteligencja, brak zarozumiałości i zawiści należały do jego sekretnych sposobów ujmowania ludzi*⁹⁸.

Niekwestionowanym mistrzem przez dziesięciolecia był profesor **Marian Bohusz-Szyszko**, poczynając od 1948 roku, kiedy to odbyła się jego pierwsza wystawa w Londynie, po przyjeździe z Włoch, w Konfraternii Artystów, zorganizowana wspólnymi siłami Związku Młodych Plastyków i Teatru Dramatycznego. Michał Pawlikowski nie krył wówczas, że obrazy Szyszki *wzruszają kolorem, linią*⁹⁹.

s. 3; nr 27 (1266), s. 3; nr 50 (1289), s. 5; 1971, nr 39 (1330), s. 3; nr 15 (1358), s. 3; nr 18 (1414), s. 6; 51/52/53 (1447/48/49), s. 23; 1975, nr 49 (1549), s. 1.

⁹⁵ A. L. Dzierżyński, *Od Fra Angelico do Topolskiego*, DPiDŻ, 1986, nr 140 [nr 24 TP], s. 8–9; A. Witek, *Kronika wydarzeń kulturalnych. Topolski w Queen's Galley*, „Orzeł Biały”, 1986, nr 1410, s. 54.

⁹⁶ F. Topolski, *Fourteen Letters – Autobiography*, London, 1988 (bez numeracji stron).

⁹⁷ W. Grajda, *Zapatrzenie na świat Feliksa Topolskiego*, DPiDŻ, 1989, nr 118, s. 3, 6.

⁹⁸ S. Kossowska, *Feliks Topolski*, DPiDŻ, 1989, nr 228 [nr 38 TP], s. 9.

⁹⁹ M. Pawlikowski, *Wystawa w Konfraterni Artystów w Londynie. Obrazy M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ, 1948, nr 306, s. 3; M. Szyszko-Bohusz, *Konfraternia Artystów*, DPiDŻ, 1949, nr 2, s. 2.

Artysta urodził się w 1901 roku na Wileńszczyźnie, odbył studia na ASP w Wilnie (pod okiem Ferdynanda Ruszczyca) i w Krakowie; po zamieszkaniu w 1929 roku w Gdyni uczył plastyki w liceum w Gdańsku, potem na warszawskiej ASP. Gdy losy wojenne doprowadziły Bohusza-Szyszkę do Anglii, miał już za sobą 10-letnie doświadczenia pedagogiczne w Polsce (ASP), ponad pięcioletnie w niemieckich obozach jenieckich i 15-miesięczne we Włoszech w szeregach armii gen. Andersa¹⁰⁰.

Lata wojny przeżył w niewoli w Lubece. Jak sam utrzymywał, okres ten paradoksalnie należał do najbardziej aktywnych w jego życiu; prócz intensywnej pracy twórczej (400 portretów rysunkowych i olejnych), prowadził dla współwięźniów studium malarstwa, wykłady o sztuce, kursy matematyki na poziomie uniwersyteckim (druga życiowa pasja artysty). Wygłosił 1782 wykłady dla 600 oficerów. Po wyzwoleniu 2 maja 1945 roku przez Anglików został sprowadzony (zabiegał o to jego kuzyn, gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko) do Włoch, gdzie na polecenie gen. Andersa mianowano go naczelnikiem sekcji sztuk plastycznych w departamencie kultury II Korpusu Armii Polskiej.

*Wielką zasługą – napisał Stanisław Frenkiel – jest to, że z jego inicjatywy gen. Anders zgodził się na zgrupowanie artystów polskich w Rzymie. Była to dobrze pomyślana akcja ratunkowa z uwagi na niezmierne straty, jakie poniosła sztuka polska w czasie wojny*¹⁰¹.

Dla tej grupy Bohusz-Szyszko prowadził w rzymskiej Akademii Sztuk Pięknych kurs malarstwa. Stworzył też pod patronatem PSZ własną klasę malarstwa w Ceccignola pod Rzymem. Oprowadzał swoich studentów po muzeach i galeriach sztuki, zabytkach światowej klasy. Uzyskał wojskowy wóz, darmowe hotele i subwencje z ramienia polskiej armii, co dało niepowtarzalną okazję do zapoznania się z dorobkiem kultury śródziemnomorskiej. W listopadzie 1946 roku przybył do Anglii, gdzie udało mu się skupić wszystkich znanych mu z Włoch polskich artystów, najpierw w obozie koło Sudbury w hrabstwie Suffolk, a potem w Kingwood Common niedaleko Reading.

Niektórzy z nich walczyli w Podziemiu, jak Władysław Fusek-Forosiewicz i Tadeusz Znicz-Muszyński, inni przeszli przez Rosję, Środkowy Wschód, jak Marian Ko-

¹⁰⁰ I. Dżurkowska-Kossowska, P. Paszkiewicz, *Marian Bohusz-Szyszko jako współorganizator polskiego życia artystycznego*, w: *Między Polską a światem...*, s. 233–240; pozostałe informacje biograficzne pochodzą z tego samego artykułu.

¹⁰¹ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ, 1986, nr 86 [nr 15 TP], s. 8–9.

ściałkowski, Zygmunt Turkiewicz, Aleksander Werner, Janina Baranowska, Antoni Dobrowolski i Stanisław Frenkiel¹⁰².

28 lipca 1948 roku 19 studentom Studium Malarstwa Sztalugowego wręczono pierwsze dyplomy. Wszyscy rozpoczęli studia pod kierunkiem profesora we Włoszech. Do tej grupy należeli między innymi: Tadeusz Beutlich, Ryszard Demel, Antoni Dobrowolski, Kazimierz Dźwig, Leon Piesowocki, Aleksander Werner i Tadeusz Znicz-Muszyński.

Artysta wygłaszał również regularnie odczyty w Klubie Polskiej YMCA w Kensington Square Gardens, np. „Sztuka w Wilnie” w 1951 roku, ilustrowane przezroczami budowli, uwidaczniającymi szczegóły architektoniczne¹⁰³. Od 1957 roku miał w nim własną pracownię, tu odbywały się także wystawy dyplomowe jego studentów. Swoje wykłady drukował w londyńskich „Wiadomościach” i „Orle Białym”¹⁰⁴.

Spółeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego wydała w styczniu 1954 roku w Oficynie Stanisława Gliwy *Tekę artysty Mariana Bohusza-Szyszko*. Stefania Zahorska o tej *bardzo smacznie wydanej* pozycji napisała:

*Artysta wylania się jako twórca, malarz, nauczyciel, filozof. Jest to wyczerpujące studium, synteza, analiza twórczości. [...] Rysunki jego notują rzeczywistość, jak wrażliwy i czuły sejsmograf – jego napięcia, przeżycia, wzloty*¹⁰⁵.

Alicja Drwęska po obejrzeniu wystawy 22 gwaszy artysty w Klubie Polskiej YMCA w październiku 1958 roku miała wrażenie, że

*ogląda intymne notatki w szkicowniku artysty, pełne dynamiki, ruchliwości, wielkiej bezpośredniości, romantycznej wybujałości koloru i formy, abstrakcyjne, zmysłowe wizje z natury o bogatym, ciepłym kolorystyce*¹⁰⁶.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ „Sztuka w Wilnie” – odczyt prof. Mariana Szyszko-Bohusza, DPiDŻ, 1951, nr 46, s. 3.

¹⁰⁴ M. Bohusz-Szyszko, *Matejko dziś*, „Wiadomości”, 1962, nr 51/52 (873/4), s. 20; tenże, *Zachwiany porządek*, „Wiadomości”, 1970, nr 2 (1241), s. 2; *1000 lat sztuki w Polsce*, „Wiadomości”, 1970, nr 8 (1247), s. 1–2; *Mechanomania*, „Wiadomości”, 1972, nr 3 (1346), s. 3; *Polskie życie kulturalne. Odczyt: „Wrażenia z Monachium – Sztuka – Polacy – Dzisiejsi Niemcy”*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 21 (725), s. 3; *Polskie życie kulturalne. Odczyt: „Wstęp do teorii sztuki”*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 46 (802), s. 3.

¹⁰⁵ S. Zahorska, *Teka Artysty – Mariana Bohusza-Szyszko*, DPiDŻ, 1954, nr 24, s. 3.

¹⁰⁶ A. Drwęska, *Gwasze Mariana Bohusza-Szyszko*, DPiDŻ, 1958, nr 238, s. 3; *Polskie życie kulturalne. Wystawa indywidualna Mariana Bohusza-Szyszki*, „Orzeł Biały”, 1958, nr 40 (848), s. 3.

Czasami Bohusz-Szysko miał równocześnie dwie wystawy, jak np. w 1959 roku w Klubie Polskiej YMCA – gdzie pokazywał portrety oraz w Galerii Grabowskiego – gdzie eksponowano obrazy religijne¹⁰⁷.

Miarą osiągnięcia Bohusza-Szyski jest atmosfera, którą jego obrazy stwarzają w Galerii Grabowskiego: te arcyświeckie nowoczesne wnętrza nabierają dzięki nim nastroju zabytkowego kościoła. Atmosferze tej uległ jeden z najbardziej wpływowych krytyków angielskich Eric Newton i nie zawahał się powitać profesora jako prawdziwie wielkiego artystę¹⁰⁸.

DPiDŻ odnotował, że brytyjska prasa również zamieściła dobre recenzje. Kolejne ekspozycje nadal zachwycaly¹⁰⁹.

Z okazji 50-lecia pracy twórczej Mariana Bohusza-Szyski w 1978 roku Alicja Drwęska dokonała podsumowania 30-letniej działalności profesora na Wyspach Brytyjskich, doliczając się 1500 odczytów na organizowanych przez Polską YMCA, wycieczek ze studentami do muzeów¹¹⁰, kilkuset studentów różnej narodowości, którzy uczyli się lub nadal uczą w Studium Malarstwa Sztalugowego – a ich wspólne wystawy świadczą o sukcesach¹¹¹. W listopadzie 1977 roku odbyły się dwie retrospektywne wystawy profesora: w Galerii POSK-u i w Klubie Polskiej YMCA. Otwarcie stałej ekspozycji w Hospicjum św. Krzysztofa w Londynie, gdzie znajduje się ponad 60 jego prac miało miejsce w 1965 roku. Z jego twórczości bije głęboka religijność, bogactwo koloru, materii malarskiej, pasja twórcza, energia, witalność, promieniuje optymizm i nadzieja, pomagając tym, którzy cierpią i próbują pokonać strach przed śmiercią. Pejzaże, martwe natury, obrazy o treści religijnej

¹⁰⁷ *Wielki artysta – wystawa M. Bohusz-Szyski w Galerii Grabowskiego*, DPiDŻ, 1959, nr 124, s. 3; S. X., *Marian Bohusz-Szysko i Syn*, DPiDŻ, 1959, nr 129 [nr 18 TP], s. 11.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ Np.: A. Drwęska, *Wystawa prac Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1966, nr 96 [nr 17 TP], s. 8; Z. Turkiewicz, *Wystawy londyńskie – Marian Bohusz-Szysko*, „Kultura”, 1966, nr 6 (224), s. 139–143; R. Orwid-Bulicz, *Wystawa siedmiu malarzy w Polskiej YMCA*, DPiDŻ, 1968, nr 264, s. 3; A. Żurakowska, *Uznanie dla polskiego malarza – prof. M. Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1977, nr 160, s. 3; A. Drwęska, *Przegląd polskich wystaw malarskich w Londynie – Galeria POSK – Portrety M. Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1979, nr 65 [nr 11 TP], s. 7.

¹¹⁰ Dziennik zamieszczał sprawozdania z tych odczytów, np.: *Wykład malarski M. Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1968, nr 2, s. 3; również „Wiadomości” – np. 1962, nr 51/52 (873/4), s. 20; 1976/7, nr 52/53 (1604/05), s. 5.

¹¹¹ A. Drwęska, *Exegi Monumentum*, DPiDŻ, 1978, nr 5 [nr 1 TP], s. 7.

*wibrują światłem, pulsują wewnętrznym życiem, ruchem. [...] Swym przesłaniem włączają się w posłannictwo hospicjum, które w metaforycznym sensie jest miejscem odpoczynku dla podróżnych, przystankiem dla pielgrzymów*¹¹².

Alicja Drwęska napisała:

*Portrety – w większości z obozu jenieckiego w Niemczech – subtelne, wrażliwe, bardzo malarskie, ze spokojną analizą – są to jeszcze studia akademickie – na wpół – z wyraźnym piętnem wpływu postimpresjonizmu krakowskiej pracowni prof. Panikiewicza*¹¹³.

Drwęska uznała rok 1948 za przełomowy w twórczości artysty, kiedy to wyzwoił się z narzuconej manieri i uroku bonnardyzmu, dojrzał, stał się sobą: szerokie pociągnięcie pędzla, duże plamy koloru, ruchliwa, ciężka faktura, pełna dynamiki; kolor soczysty, mocny, sensualny.

W początkach grudnia 1977 roku ukazała się monografia twórczości Bohusza-Szyski pod redakcją Halimy Nałęcz pt. *Pięćdziesięciolecie ukończenia krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych*, ze wstępem Cecily Saunders, J. Taylora – biskupa Winchestery. Drwęska zarzuciła książce chaotyczny układ reprodukcji dzieł artysty, sugerując, że chronologiczny byłby bardziej czytelny. Praca zawierała 64 reprodukcje, w tym 30 czarno-białych.

W 1982 roku staraniem Cecily Saunders, żony artysty (od 1980 roku), kierownik Hospicjum św. Krzysztofa, wyszła w Oficynie Poetów i Malarzy książka-pamiętnik, raptularz artysty Mariana Bohusza-Szyski pt. *O sztuce*, w której artysta omówił 60 swoich prac na tle teorii sztuki i własnej typologii jej kierunków¹¹⁴. Tymon Terlecki, recenzent książki, bardzo pochlebnie wyszczególnił zalety tych studiów, poszukiwań, przygód duchowych, apelu o wzbogacenie życia o sztukę:

Bohusz-Szysko pisze o kryzysie kultury. Z sarkazmem piętnuje zwyrodnienia niektórych przejawów sztuki współczesnej. Tropi pomieszanie dziwności z dziwactwem. Protestuje przeciw ignorancji i naiwności biorącej na serio każdą blagę i sza-

¹¹² T. Karren, *Schronisko św. Krzysztofa*, DPiDŻ, 1967, nr 192 [nr 33 TP], s. 5; funkcje, jaką spełniają obrazy Bohusza-Szyski w Hospicjum św. Krzysztofa, omawiają m.in.: S. Frenkiel, *Marian Bohusz-Szysko*, „Wiadomości”, 1973, nr 1408, s. 6; T. Terlecki, *Szukanie równowagi*, Londyn, 1985, s. 27 n.; O. Liewiczowa, *W Hospicjum św. Krzysztofa*, DPiDŻ, 1979, nr 14, s. 3; M. Wykes-Joyce, *Marian Bohusz*, London, 1977, s. 14.

¹¹³ A. Drwęska, *Exegi Monumentum...*, s. 7.

¹¹⁴ T. Terlecki, *Summa artysty – o twórczości Mariana Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1982, nr 270 [nr 46 TP], s. 5.

leństwo w sztuce. Jego ideałami artystycznymi byli: Cézanne, Bonnard, Rembrandt, Picasso. Z Polaków Jan Matejko. Poświęcił mu w książce aż 3 studia, przedstawiające Matejkę w sztuce europejskiej i światowej, jako „realizatora legend swego narodu w malarstwie”. Omawia polskie dokonania po wojnie, też zbiorowe wystawy. Cenił śp. Mariana Kościałkowskiego, Zygmunta Turkiewicza, Zygmunta Kłosa¹¹⁵.

Artysta miał bardzo krytyczny stosunek do Royal Academy. W swojej książce napisał:

Instytucja nosząca zaszczytny tytuł „królewskiej”, posiadająca tradycję prawie dwustu lat istnienia, jest [...] szerzycielką najgorszego smaku i niekompetencji, synonimami jej roli w sztuce tego kraju dzisiaj są: obskurantyzm, wstecznictwo, snobizm, jałowość [...]. Nasi profesorowie Akademii Sztuk Pięknych bywali zawsze artystami z prawdziwego zdarzenia, często wielkimi artystami [...]. Nie znamy ani jednego profesora Royal Academy, który by coś znaczył w sztuce swego kraju – i to od lat¹¹⁶.

Galeria POSK w maju 1986 roku gościła ostatnią indywidualną wystawę, tym razem lekkich pastelowych impresji oraz szkiców 86-letniego artysty¹¹⁷. Na wernisażu Bohusz-Szyszko, będąc w okresie rekonwalescencji po przebytej chorobie, podziękował publiczności i pożegnał się jako twórca. Drwęska w swym sprawozdaniu napisała, że *jego żywotność, świeżość wizji artystycznej, wyobraźnia i energia twórcza pozwalają spodziewać się nowych dzieł¹¹⁸*. Artysta w wieku 90 lat prowadził jeszcze prywatnie sześciu studentów, wciąż z entuzjazmem wyrażał się o wyjątkowości i niepowtarzalności talentu każdego z nich.

Marek Żuławski w słowie wstępnym do książki *Contemporary Polish Artists in Great Britain* zaprezentował profesora Bohusza-Szyszkę jako animatora przedsięwzięć formujących, integrujących i pobudzających artystyczne środowiska:

Dzięki swemu talentowi pedagogicznemu [...] stał się współtwórcą najliczniejszej zorganizowanej grupy polskich artystów na emigracji, zaś nateżenie działalności i różnorodność podejmowanych inicjatyw zyskały mu miano „artyści o nieograniczonej wprost energii”¹¹⁹.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ M. Bohusz-Szyszko, *O sztuce*, London, 1982, s. 84, 86.

¹¹⁷ A. Drwęska, *Wystawa obrazów M. Bohusza-Szyszkę*, DPiDŻ, 1986, nr 123, s. 6.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ M. Żuławski, *Foreword*, w: *Contemporary Polish Artists in Great Britain*, ed. J. Baranowska, London, 1983, s. 5.

O zasługach Bohusza-Szyszki dla rozwoju kultury emigracyjnej, najpełniej świadczą nadane mu tytuły i pełnione przez niego funkcje: w 1965 roku został wybrany na prezesa Stowarzyszenia Profesorów i Docentów Polskich Szkół Akademickich w Wielkiej Brytanii, w 1979 roku mianowany dożywotnio honorowym prezesem Zrzeszenia Artystów Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii, był członkiem Stowarzyszenia Polskich Pisarzy w Wielkiej Brytanii, otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Stanisław Frenkiel uznał to wielostronne oddziaływanie artysty na polskie środowisko emigracyjne za *drogowskaz kultury*¹²⁰.

W roku 1949 wyłoniło się grono artystów, tzw. **Grupa 49**, byłych uczniów profesora Mariana Bohusza-Szyszki z Wojskowej Akademii Sztuk Pięknych II Korpusu, przekształconej później na **Studium Malarstwa Sztalugowego Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie**¹²¹, które stało się częścią społeczności akademickiej Uniwersytetu Polskiego na Obczyźnie. Studium było dziełem jednego człowieka – artysty malarza Mariana Bohusza-Szyszki, a każdy obraz na wystawie studentów *był naturalną manifestacją wolności twórczej*¹²². Śledzono jej zbiorowe pokazy artystyczne¹²³ oraz indywidualne.

Stanisław Frenkiel, sam będąc artystą plastykiem, po latach wspominał odmienny niż Brytyjczyków stosunek rodaków na emigracji w Wielkiej Brytanii do sztuki:

Polskie społeczeństwo emigracyjne odnosiło się w latach powojennych do artystów obojętnie. Polacy w tych czasach (1945–1960) z reguły rzeźb ani obrazów nie kupowali; byli na dorobku, urządzali się, zakładali rodziny i nie mieli dość pieniędzy na popieranie sztuki czy na inwestowanie gotówki w dziełach, o jak dotąd nie ustalonej wartości. O sztuce krążyły dowcipy, szczególnie na temat jej rzekomej niezrozumiałości, a artystów uważano za naiwnych marzycieli lub chytrych oszustów. [...]

¹²⁰ S. Frenkiel, *Marian Bohusz-Szyszko*, „Wiadomości”, 1973, nr 1408, s. 6.

¹²¹ Studium Malarstwa Sztalugowego przeszło pod opiekę Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w 1951 r. Tradycję Wszechnicy Batorego kultywowano w polskiej szkole malarstwa w Londynie, m.in. poprzez kolokwium z historii uczelni, które obowiązywało wszystkich studentów przed otrzymaniem dyplomu; T. Karren, *Artysta, który przeciwstawił się fali dzisiejszego cynizmu*, DPiDŻ, 1963, nr 254 [nr 43 TP], s. 8–9; recenzje zamieszczał też tygodnik „Orzeł Biały”, np.: A. Drwęska, *Wystawa „Grupy 49”*, 1956, nr 7 (710), s. 3; nr 11 (715), s. 7.

¹²² M. Giergielewicz, *Bania z malarstwem*, DPiDŻ, 1956, nr 7, s. 3.

¹²³ A. Drwęska, *Wystawa „Grupy 49”*, DPiDŻ, 1949, nr 163, s. 3.

*Okres stabilizacji społecznej i ekonomicznej nastąpił dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych. [...] Niestety, na skutek braku kapitału wystawowego, wystawy polskie nie są szeroko ogłaszane i angielskie społeczeństwo niewiele o nich wie*¹²⁴.

Obserwując łamy pism emigracyjnych, odnosi się takie samo wrażenie i w późniejszych dziesięcioleciach. Sztuki plastyczne pozostały zagadnieniem marginalnym w codzienności polskiego uchodźstwa, były ważne tylko dla inteligencji, która polskie i obce wystawy odwiedzała. Dla niej zamieszczano w londyńskim dzienniku oraz tygodniku i paryskim miesięczniku regularnie recenzje na temat sztuki. Marian Bohusz-Szyszko, jako krytyk sztuki, drwił z dyletanctwa, ignorancji, snobizmu rodaków, którzy *w zakresie sztuki emigracyjnej biorą za znak rozpoznawczy wartości istotnych, wystąpienie danego artysty na terenie angielskim, choć to może mylić zupełnie*¹²⁵. Drażniły go niedostatki w kulturalnej i estetycznej ogładzie polskiej społeczności emigracyjnej.

Najstarsi z polskich artystów, którzy znaleźli się na Wyspach Brytyjskich, kończyli studia w Polsce – w Warszawie lub Krakowie. Do nich należał urodzony na Nowosądecczyźnie **Adam Kossowski** (1905–1986), malarz i ceramik, przed wojną wykładowca warszawskiej ASP. W latach powojennych mało wystawiał, bo tworzył przeważnie ceramiki wielkich formatów albo malowidła ścienne. Ma wielkie osiągnięcia: ceramiczne fryzy o tematyce sakralnej w klasztorze karmelitów w Aylesford oraz innych kościołach – Aylesbury Abbey (wykonał w ceramice 15 stacji różańcowych; są to gliniane kapliczki umieszczone w murze i w drzewach parku otaczającego opactwo, w stylu polskich kapliczek przydrożnych; „Wizja św. Szymona Stocka” – założyciela w XIII wieku i pierwszego generała angielskiej prowincji karmelitów, z którego życiem mistycznym wiąże się nabożeństwo różańcowe – znajduje się w oddzielnej kaplicy, ma 11 stóp wysokości, w kształcie obelisku, wykonana w ceramice). W Walii, w kościele katolickim w Pontypool znajduje się „Droga Krzyżowa”, 12 stacji ceramicznych, każda o wysokości ok. 80 cm. O pierwszej wystawie artysty w roku 1944 już wspomniano. W 1952 roku wziął udział w zbiorowej wystawie „Observera”, poświęconej współczesnej ceramice użytkowej i dekoracyjnej, gdzie pokazał dwie prace przedstawiające sceny z życia Świętej Rodziny¹²⁶. Ceramiki artysty Drwęska ceniła bardzo wysoko:

¹²⁴ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba...*, s. 118–119.

¹²⁵ M. Bohusz-Szyszko, *O Witoldzie Szejbalu i innych*, DPiDŻ, 1955, nr 31, s. 3; tenże, *Dobre tradycje*, DPiDŻ, 1955, nr 60, s. 3.

¹²⁶ A. Drwęska, *Obrazy i ceramika Kossowskiego*, DPiDŻ, 1952, nr 105, s. 3; *Kossowski na wystawie u „Observera”*, DPiDŻ, 1952, nr 278, s. 3.

Kossowski opanował tak dalece technikę i posiadał tak głęboką znajomość materiału, że barwy wypalone w ceramice są identyczne z kolorami zaprojektowanych kartonów, a dzięki glazurze zyskują jeszcze na głębi i intensywności. [...] Malarskość, bogactwo faktury ceramik Kossowskiego zdradzają [...] przede wszystkim malarza¹²⁷.

Również dokonania malarskie uważała za związane głęboko z najlepszą tradycją sztuki religijnej, będące *najbliższe włoskiego wczesnego renesansu i Giotta*, dostrzegała jednak wpływy kubizmu i impresjonizmu, co dawało twórcy całkowicie indywidualny rys artystyczny. Kossowski miał wiele zamówień od brytyjskich instytucji świeckich i kościelnych, na brak pracy nigdy nie narzekał¹²⁸.

O postępach pracy artysty nad 14 „Stacjami Drogi Krzyżowej” do odbudowującej się ze zniszczeń wojennych katedry katolickiej w Cardiff informował Stanisław Baliński w 1958 roku¹²⁹. Kossowski w grudniu kończył też pracę nad ceramicznym paneau, wypełniającym ścianę nowoczesnego kościoła w Rainham, w hrabstwie Kent, poświęconemu św. Józefowi. Wykonał też dla kościoła Tympanon nad wejściem mający za temat zabójstwo św. Tomasza Becketa, biskupa Canterbury. Otrzymał zamówienie z Chicago i Irlandii. W lutym 1959 roku ukazał się obszerny wywiad z artystą, z którego czytelnicy dowiedzieli się o innych pracach wykonanych przez Kossowskiego: trzech wielkich płaskorzeźbach ceramicznych na sklepie w Yorku, czarno-białej supraporcie z kafli na Domu Górników w Abertillery w Walii, dekoracji z wielkich kafli (około 500) w szkole dla dzieci w Cardiff, tryptyku ołtarzowym w opactwie benedyktyńskim w Downside Abbey¹³⁰.

Twórca we wszystkich tych pracach, oprócz kaflowych, używał glazury, tak jak malarz używa farb. Kossowski opowiadał o warsztacie technicznym wypalania ceramiki. Każdą „Stację” przed wyschnięciem dzielił na 18 części, wypalał w temperaturze 1180 stopni Celsjusza. Dziennikarz zapytał artystę, jak doszło do tego zamówienia. Katedra katolicka pod wezwaniem walijskiego świętego Davida w Cardiff, zbudowana w XIX stuleciu przez znanego architekta Pugina, spłonęła w 1940 roku. Zostały po niej tylko ściany. Do odbudowy przystąpiono dopiero po 15 latach. Odpowiedzialny za całość architekt Tom Price znał Kossowskiego wcześniej i to on powierzył mu „Stacje”. Wspólnie ustalili, że będą to duże rozmiarami wypukłe rzeźby ceramiczne, stanowiące główny element dekoracyjny w kościele. Po półtora roku kapituła kościoła zaakceptowała wykonawcę.

¹²⁷ A. Drwęska, *Ceramiki Adama Kossowskiego*, DPiDŻ, 1956, nr 103, s. 3.

¹²⁸ Np.: *Płaskorzeźby A. Kossowskiego*, „Wiadomości”, 1957, nr 12 (573), s. 6.

¹²⁹ *Rozmaitości. Sztuka i życie. U malarzy: Adam Kossowski*, DPiDŻ, 1958, nr 297, s. 3.

¹³⁰ „Droga Krzyżowa” A. Kossowskiego, DPiDŻ, 1959, nr 46 [nr 4 TP], s. 6.

Nowy sukces Kossowskiego w postaci ukończenia zamówienia rady miejskiej Southwark, w południowym Londynie – wielkiego ściennego ceramicznego paneau nowo otwartego North Peckham Civic Centre odnotowała gazeta w 1966 roku¹³¹. Były to sceny z dziejów Old Kent Road, od pielgrzymów Chaucera i Henryka V do edwardiańskich *cockneyów* w karnawałowym przebraniu. Koszt dzieła wyniósł 6000 funtów. Złożyło się na nie 2000 malowanych i wypalonych elementów ceramicznych. Autor informacji uważał, że jest to plastyczna ilustracja i historyczne uzupełnienie książki Stefanii Kossowskiej, żony artysty, *Mieszkam w Londynie – najwybitniejszej w polskim piśmiennictwie znawczyni współczesnego Londynu*¹³². W 1971 roku artysta został laureatem nagrody Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku¹³³. Janusz Kowalewski przeprowadził dla czytelników DPiDŻ wywiad z Kossowskim, ukazując imponujący dorobek polskiego artysty¹³⁴. Prezentowano rysunki i reprodukcje dokonań artysty również w „Wiadomościach”¹³⁵, które jako pierwsze zamieściły w 1974 roku obrazy z cyklu „Łagierny”, wykonane w Londynie w latach 1943–1944 tuszem i gwaszem¹³⁶.

Po nagłej śmierci (atak serca) Kossowskiego 31 marca 1986 roku w Londynie w prasie emigracyjnej ukazały się nekrologi¹³⁷. Dwa tygodnie później Tymon Terlecki przypomniał stojącego zawsze na uboczu *wskutek osobistej odrazy do autoreklamy, pokazywania się i ubiegania o uwagę i względy* artysty, o wyraźnym odrębnym profilu i jego twórcze dokonania¹³⁸. W tym okresie nazwisko Kossowskiego utrwalone monumentalnymi dziełami było już jednym z najbardziej znanych i cenionych wśród artystów brytyjskich, choć *niestety zapomnianym w polskim środowisku emigracyjnym, na przekór temu, że Kossowski*

¹³¹ (Agn.), *Nowy sukces Adama Kossowskiego*, DPiDŻ, 1966, nr 222 [nr 38 TP], s. 5.

¹³² Tamże.

¹³³ A. Kossowski *zdobywcą nagrody Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku*, DPiDŻ, 1971, nr 58, s. 6; T. Terlecki, *Adam Kossowski tegoroczny laureat nagrody Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego*, „Wiadomości”, 1971, nr 13–15 (1304–306), s. 7.

¹³⁴ J. Kowalewski, *Imponujący dorobek polskiego artysty. Rozmowa z Adamem Kossowskim*, DPiDŻ, 1971, nr 68 [nr 12 TP], s. 6–7.

¹³⁵ Np.: 1973, nr 51/52/53 (1447/48/49), s. 22; 1974, nr 17 (1466), s. 3.

¹³⁶ *Z Archipelagu Gułag*, „Wiadomości”, 1974, nr 25 (1474), s. 5.

¹³⁷ Nekrolog: *Zmarł nagle Adam Kossowski*, DPiDŻ, 1986, nr 82, s. 7; *Wydarzenia miesiąca. Zachód – emigracja. 31.3.1986 zmarł Adam Kossowski*, „Kultura”, 1986, nr 5 (464), s. 135.

¹³⁸ T. Terlecki, *Adam Kossowski (1905–1986)*, DPiDŻ, 1986, nr 95, s. 3.

przyniósł tu i zachował w sobie do końca rdzenną polskość¹³⁹. Terlecki uważał, że studia w Krakowie, Warszawie i Rzymie nadały jego polskości znamię uniwersalne, ogólnoludzkie i ogólnochrześcijańskie, a zsyłka do Rosji Sowieckiej ła-gierniczym szlakiem, prowadzącym z Charkowa ku Morzu Białemu, wstąpienie w szeregi Armii Andersa – wzmocniło to jeszcze.

Poza obrazami olejnymi Terlecki doliczył się trwałych śladów Kossowskie-go w ponad 30 miejscowościach Anglii, Walii, Szkocji, Irlandii, Stanów Zjed-noczonych. Są wśród nich Drogi Krzyżowe – dziewięć, Drogi Różańcowe, tym-panony (płaszczyzna nad wejściem do kościoła), obrazy ołtarzowe, dekoracje ścienne. W sumie kilkaset dzieł, *zrobionych z religijnego wzruszenia i wykonanych jego rękami: rzeźbionych, wypalanych, malowanych*. Jest wśród nich olbrzy-mia kompozycja obrazująca Apokalipsę św. Jana w kaplicy Queen Mary College Uniwersytetu Londyńskiego, wykonana techniką sgraffito (tzn. wykrobywania obrazu na wierzchniej warstwie podwójnego kolorowego podłoża).

Ostatnie miejsce spoczynku wielkiemu artyście ofiarowali ojcowie karmeli-ci w Aylesford, z inicjatywy o. Edwarda Maguire. Uroczysty pogrzeb, koncele-browany przez pięciu zakonników, w obecności 40 braci zakonnych, odbył się 4 kwietnia 1986 roku. W czasie mszy rozległ się śpiew gregoriański, a gdy trumna opuszczała kościół, zegnał ją marsz żałobny Chopina.

Osobne miejsce zajmował w emigracyjnym świecie artystycznym **Antoni Wasilewski**, przez Szkotów zwanym Tonym. Po ucieczce Armii Polskiej z Francji do Wielkiej Brytanii ten humorysta, karykaturzysta, a zarazem wy-trawny dziennikarz, autor przedwojennych *Wróble na dachu*, zasilił grono re-dakcji wychodzącego w Szkocji „Dziennika Żołnierza” oraz swoimi rysunka-mi popularne pismo humorystyczne „Werynajs”. O jego udziale w wystawach w czasie wojny już wspomniano. Artysta, tkwiący korzeniami w bohemie mi-chalikowej, zabłysnął jako satyryk i karykaturzysta na indywidualnych powo-jennych wystawach swoich portretów i szkiców. Pierwsza z nich, dokumentują-ca szlak bojowy żołnierza polskiego, jego życie obozowe, typy żołnierskie oraz pejzaże Szkocji, miała miejsce w Edynburgu w maju 1947 roku. Anonimowy recenzent odnotował, że Wasilewski *ma własny styl, zrozumiały dla wszystkich, bezpośredni, szczery. Jego rysunki przemawiają własnym językiem*¹⁴⁰. Redakcja DPiDŻ poinformowała czytelników o popularności Tony’ego, jaką zdobył sobie

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ *Artysta w Mundurze*, DPiDŻ, 1947, nr 109, s. 3.

poprzez karykatury zamieszczane na łamach szkockiego dziennika „Evening Dispatch”, wychodzącego w Edynburgu, będącego popołudniowym wydaniem koncernu prasowego „The Scotsman”, ukazującego się w siedmiu wydaniach o łącznym nakładzie przekraczającym 100 000 egzemplarzy¹⁴¹. Współpraca z tym dziennikiem przyczyniła się zapewne do dużej frekwencji zwiedzających jesienią 1948 roku w International House w Edynburgu kolejną wystawę Wasilewskiego, na której pokazał 88 szkiców, rysunków, akwarel utrwalających przebieg I Muzycznego Festiwalu Edynburskiego¹⁴². Londyński dziennik donosił, że prasa szkocka obsypała Tony’ego pochwałami¹⁴³. „The Scotsman” stwierdził, że Wasilewski zdobył sobie nazwisko w Szkocji. „Evening Dispatch” zamieścił jego fotografię na pierwszej stronie na dwie szpalty. A recenzent napisał, że

jest to błyskotliwy artysta, reprezentujący typowy paryski rysunek. Pewność kreski, ma znakomity dar podchwytywania podobieństwa. [...] Znany jest w Szkocji, bo zamieszcza rysunki sygnowane „Tony” w gazetach edynburskich. Rysuje aktorów, sportowców, muzyków, znane osobistości życia publicznego. Rysuje ich na gorąco, podczas prób, w ruchu, za kulisami. Jego rysunki z baletu „Ram Gopala”, z „Hamleta” są znane. Używa kredki, tuszu, pędzla¹⁴⁴.

Tony obsługiwał swoimi rysunkami wydawnictwa koncernu „The Scotsman”, również II Muzyczny Festiwal Edynburski w 1949 roku, które zostały później pokazane wraz z pejzażami szkockimi i architekturą Edynburga na wystawie¹⁴⁵. Była to szósta indywidualna wystawa artysty na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia. Na wernisaż przybył Hyslop, redaktor naczelny „The Scotsman”. Wawrzyniec Czereśniewski poinformował czytelników DPiDŻ, że Wasilewski podpisał umowę z londyńskim ilustrowanym pismem „Sketch” na wykonanie rysunków z powitania u wybrzeży Wielkiej Brytanii, wstawionego działaniami wojennymi na rzece Jangcy okrętu „Amethyst”¹⁴⁶. W 1952 roku Wasilewski po kolejnym Festiwalu Muzycznym w Edynburgu miał indywidualną wystawę w salach International House¹⁴⁷.

¹⁴¹ Rysunki A. Wasilewskiego w szkockim dzienniku, DPiDŻ, 1948, nr 214, s. 3.

¹⁴² Wystawa Antoniego Wasilewskiego, DPiDŻ, 1948, nr 276, s. 3.

¹⁴³ K. Z., Tony Wasilewski zdobywa rozgłos wśród Szkotów, DPiDŻ, 1948, nr 310, s. 3.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ Artyści polscy na wystawach edynburskich, DPiDŻ, 1949, nr 215, s. 3; W[awrzyniec] Cz[ereśniewski], Wystawa A. Wasilewskiego, DPiDŻ, 1949, nr 301, s. 3.

¹⁴⁶ W[awrzyniec] Cz[ereśniewski], Wasilewski namaluje powrót „Amethysta”, DPiDŻ, 1949, nr 253, s. 3.

¹⁴⁷ W. Fusek-Forosiewicz, Po szkockim festiwalu w Salach International House wystawa Antoniego Wasilewskiego (Toniego), DPiDŻ, 1952, nr 227, s. 3.

Po powrocie z Londynu w 1953 roku artysta-rysownik urządził wystawę przy Castle Street w Edynburgu pt. „Impresje koronacyjne”, na której pokazał ponad 100 szkiców, rysunków i obrazów fragmentów architektonicznych Londynu, sylwetki osób biorących udział w uroczystościach koronacyjnych, fragmenty wizyty pary królewskiej w Edynburgu¹⁴⁸. Recenzent DPiDŻ napisał, że *szczególnie świetnie są w ujęciu i w ruchu postacie gwardzistów królewskich, sylwetki lordów w podkasanych na deszczu szatach, jak również postacie królowej Salote i Churchilla*¹⁴⁹. Rok później, w sierpniu, redakcja zamieściła informację, że „Scotland’s Magazine”, czasopismo o tematyce turystycznej (nie podano daty i numeru), zamieścił artykuł poświęcony Wasilewskiemu oraz trzy i pół strony jego rysunków i szkiców związanych z życiem artysty¹⁵⁰. Prace artysty zamieszczał również tygodnik „Orzeł Biały” (cykl: *W szkicowniku A. Wasilewskiego*)¹⁵¹. Czasami szkice Tony’ego ukazywały się w „Wiadomościach”¹⁵².

Wydarzeniem kulturalnym wielkiej miary w polskim środowisku emigracyjnym była wystawa plastyków na Kongresie Kultury Polskiej w 1985 roku w POSK-u, gdzie pokazano rzeźbę, malarstwo i grafiki artystów zamieszkałych na terenie Wielkiej Brytanii. Alicja Drwęska oceniła, że 61 wyeksponowanych prac, po jednej każdego artysty, daje nikłe pojęcie o ich dorobku artystycznym, ponieważ zbyt mała sala galerii nie nadaje się do wystaw zbiorowych, a raczej do pokazów indywidualnych¹⁵³. Zła aranżacja wystawy spowodowała, że zbyt zagęszczone obrazy nawzajem się zagłuszały. Poziom dzieł był, według recenzentki, *na ogół wysoki*. Za błąd uznała brak prac Potworowskiego, Adlera i Gotliba, którzy w latach 40. wywarli wyraźny wpływ na malarzy angielskich i szkockich, oraz nieobecność utalentowanego malarza, rzeźbiarza i rysownika Mariana Kościałkowskiego.

Uprawnione wydaje się zatem przekonanie, że plastycy polscy odgrywają znaczną rolę w nawiązywaniu stosunków między Polakami na obczyźnie a Zachodem, poprzez odbyte studia we Włoszech, Anglii, Paryżu, zdobywanie nagród

¹⁴⁸ (W. S-ki), *Dwie wystawy malarskie Polaków w stolicy Szkocji*, DPiDŻ, 1953, nr 166, s. 3.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ (W. S-ki), *Rysunki Wasilewskiego w „Scotland Magazine”*, DPiDŻ, 1954, nr 190, s. 3.

¹⁵¹ Np.: „Orzeł Biały”, 1956, nr 18 (722, s. 1, 4, 5; nr 28 (732), s. 4; nr 35/36 (739/40), s. 1; nr 41 (745), s. 4–5; nr 51/52 (755/56), s. 1; 1957, nr 6 (762), s. 1, nr 8 (764), s. 1.

¹⁵² Np.: „Wiadomości”, 1957, nr 29 (590), s. 5.

¹⁵³ A. Drwęska, *Wystawa plastyków na Kongresie Kultury Polskiej*, DPiDŻ, 1985, nr 229, s. 7.

polskich i obcych, wykonywanie zamówień na zlecenie klientów lub wydawnictw brytyjskich, wystawianie prac w brytyjskich i innych placówkach kulturalnych wolnego świata. Ich uniwersalny język czytelny jest na całym świecie.

BIBLIOGRAFIA

- „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (dalej: DPiDŻ), lata 1944–1989.
„Oficyna Poetów”, lata 1966–1980.
„Orzeł Biały”, lata 1956–1986.
„Tydzień Polski” (dalej: TP), lata 1956–1989.
„Wiadomości”, lata 1946–1981.
- 1000 lat sztuki w Polsce*, „Wiadomości”, 1970, nr 8 (1247).
200 tys. Anglików zwiedza wystawę pięciu polskich artystów-żołnierzy, DPiDŻ, 1944, nr 129.
- (a.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710).
(a.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710).
(a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710).
(a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710); nr 11 (715).
(a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 6 (710).
- A. Kossowski zdobywcą nagrody Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku, DPiDŻ, 1971, nr 58.
- (Agn.), *Nowy sukces Adama Kossowskiego*, DPiDŻ, 1966, nr 222 [nr 38 TP].
Artysta w Mundurze, DPiDŻ, 1947, nr 109.
Artyści polscy na wystawach edynburskich, DPiDŻ, 1949, nr 215.
- B. M., *Artyści polscy w „London Group”*, DPiDŻ, 1944, nr 259.
- Baranowska J., *Wystawa plastyków polskich w POSK-u*, DPiDŻ, 1979, nr 112 [nr 19 TP].
- Bazarnik T., *Katalog polskich artystów APA*, „Nowy Czas”, 2015, nr 3 (213).
- Bohusz-Szyszko M., *Dobre tradycje*, DPiDŻ, 1955, nr 60.
- Bohusz-Szyszko M., *Fotografika Mariana Jamszajtisa*, DPiDŻ, 1970, nr 306 [nr 52 TP].
- Bohusz-Szyszko M., *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1973, nr 44 (1440).
Bohusz-Szyszko M., *Malarstwo Halimy Nałęcz*, „Wiadomości”, 1969, nr 4 (1191).
Bohusz-Szyszko M., *Malarstwo Haliny Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1969, nr 21 (1208).

- Bohusz-Szyszek M., *Malarstwo Stanisława Frenkla*, „Wiadomości”, 1971, nr 1 (1292).
- Bohusz-Szyszek M., *Matejko dziś*, „Wiadomości”, 1962, nr 51/52 (873/4).
- Bohusz-Szyszek M., *Młodzi malarze polscy w Kingley Gallery*, DPiDŻ, 1949, nr 88.
- Bohusz-Szyszek M., *Nowe obrazy Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1974, nr 45 (1494).
- Bohusz-Szyszek M., *O sztuce Stanisława Frenkla*, „Wiadomości”, 1974, nr 8 (1457).
- Bohusz-Szyszek M., *O sztuce*, London, 1982.
- Bohusz-Szyszek M., *O Witoldzie Szejbalu i innych*, DPiDŻ, 1955, nr 31.
- Bohusz-Szyszek M., *Sztuka Haliny Sukiennickiej*, DPiDŻ, 1979, nr 83, [nr 14 TP].
tenże, *H. Sukiennicka*, „Wiadomości”, 17 XI 1974.
- Bohusz-Szyszek M., *Twórczość Haliny Sukiennickiej*, DPiDŻ, 1980, nr 261 [nr 44 TP].
- Bohusz-Szyszek M., *Twórczość Józefa Piwowara*, „Wiadomości”, 1970, nr 12/13 (1251/52).
- Bohusz-Szyszek M., *Wystawa Marii Jarmołowicz-Hutton*, DPiDŻ, 1978, nr 250.
- Bohusz-Szyszek M., *Wystawa Władysława Fuska-Forosiewicza*, „Wiadomości”, 1975, nr 15 (1515).
- Bohusz-Szyszek M., Z. Kosiński, *Polska sztuka współczesna na Obczyźnie* [Halima Nałęcz], „Wiadomości”, 1970, nr 45 (1284).
- Bohusz-Szyszek M., *Zachwiany porządek*, „Wiadomości”, 1970, nr 2 (1241).
- Broncel Z., *Teatr Topolskiego*, DPiDŻ, 1986, nr 21 [nr 4 TP].
- Bywalec, *Podstuchane*, DPiDŻ, 1949, nr 251.
- Chudzyński E., *Wystawa pogodnego malarstwa Haliny Karskiej w POSK-u*, DPiDŻ, 1978, nr 230.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce, 2005.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Polskie czasopisma emigracyjne w Londynie – kroniką dokonania artystycznych Polaków na obczyźnie*, „Gospodarka. Rynek. Edukacja. Media – Kultura – Pogranicza”, [Wrocław, Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja”], 2009.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Uniwersalny język twórczości polskich artystów plastyków na obczyźnie*, w: *Świat w obrazach. Zbiory graficzne w instytucjach kultury: ich typologia, organizacja i funkcje*, red. M. Komza, seria „Bibliotekoznawstwo”, XXVIII, Wrocław, 2009.
- Czapski J., *Patrzac*, Kraków, 1983.
- Czapski J., *Tadeusz Piotr Potworowski*, „Kultura”, 1962, nr 6 (176).
- Cz[ereśniewski] W[awrzyniec], *Wasilewski namaluje powrót „Amethysta”*, DPiDŻ, 1949, nr 253.
- Cz[ereśniewski] W[awrzyniec], *Wystawa A. Wasilewskiego*, DPiDŻ, 1949, nr 301.

- Dla upamiętnienia inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Pamiątkowa teka szkiców Feliksa Topolskiego*, DPiDŻ, 1978, nr 261 [nr 44 TP].
- Dorabialska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Dorabialska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- „*Droga Krzyżowa*” A. Kossowskiego, DPiDŻ, 1959, nr 46 [nr 4 TP].
- D[rwęska] A[licja], *Wystawa monotypii St. Starzyńskiego*, DPiDŻ, 1950, nr 281.
- Drwęska A., *Malarski bilans zimowy*, DPiDŻ, 1978, nr 135 [nr 22 TP].
- Drwęska A., *Ceramiki Adama Kossowskiego*, DPiDŻ, 1956, nr 103.
- Drwęska A., *Dwaj artyści*, „Wiadomości”, 1969, nr 6 (1193).
- Drwęska A., *Dwaj artyści*, „Wiadomości”, 1969, nr 6 (1193).
- Drwęska A., *Exegi Monumentum*, DPiDŻ, 1978, nr 5 [nr 1 TP].
- Drwęska A., *Gwasze Mariana Bohusz-Szyszko*, DPiDŻ, 1958, nr 238.
- Drwęska A., *Malarski bilans zimowy*, DPiDŻ, 1978, nr 135 [nr 22 TP].
- Drwęska A., *Malarstwo H. Sukiennickiej*, DPiDŻ, TP, 10 IV 1965; DPiDŻ, TP, 11 III 1967.
- Drwęska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Drwęska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Drwęska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Drwęska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Drwęska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Drwęska A., *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 32 (736).
- Drwęska A., *Obrazy i ceramika Kossowskiego*, DPiDŻ, 1952, nr 105.
- Drwęska A., *Patrząc na Londyn*, DPiDŻ, 1955, nr 148. *taż*, *Polacy na wystawie Grupy Londyńskiej*, DPiDŻ, 1955, nr 306.
- Drwęska A., *Polscy malarze w Londynie*, DPiDŻ, 1951, nr 60.
- Drwęska A., *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779).
- Drwęska A., *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779).
- Drwęska A., *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779).
- Drwęska A., *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779).
- Drwęska A., *Przegląd polskich wystaw malarskich w Londynie – Galeria POSK – Portrety M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ, 1979, nr 65 [nr 11 TP].
- Drwęska A., *Wystawa „Grupy 49”*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 11 (715).
- Drwęska A., *Wystawa „Grupy 49”*, 1956, nr 7 (710), nr 11 (715).
- Drwęska A., *Wystawa „Grupy 49”*, DPiDŻ, 1949, nr 163.
- Drwęska A., *Wystawa obrazów 80-letniej Sukiennickiej*, DPiDŻ, 1986, nr 54.
- Drwęska A., *Wystawa obrazów M. Bohusza-Szyszko*, DPiDŻ, 1986, nr 123.
- Drwęska A., *Wystawa plastyków na Kongresie Kultury Polskiej*, DPiDŻ, 1985, nr 229.

- Drwęska A., *Wystawa polskich plastyków*, DPiDZ, 1980, nr 297 [nr 50 TP].
- Drwęska A., *Wystawa prac Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ, 1966, nr 96 [nr 17 TP].
- Drwęska A., *Wystawa Topolskiego w Leicester Gallery*, DPiDŻ, 1948, nr 175.
- Drwęska A., *Wystawa Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ, 1957, nr 143.
- Drwęska A., *Wystawy polskich malarzy w Londynie*, DPiDŻ, 1980, nr 279 [nr 47 TP].
- Dzierżyński A. L., *Od Fra Angelico do Topolskiego*, DPiDŻ, 1986, nr 140 [nr 24 TP].
- Dżurkowska-Kossowska I., Paszkiewicz P., *Marian Bohusz-Szyszko jako współorganizator polskiego życia artystycznego*, w: *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa, 1992.
- E. K., *Malarstwo i rzeźba polska w Paryżu*, DPiDŻ, 1954, nr 154.
- Frenkiel [Stanisław] i Łączyński [Marek] w *Galerii Grabowskiego*, DPiDŻ, 1962, nr 56.
- Frenkiel S., *Henryk Gotlib*, „Wiadomości”, 1969, nr 10 (1197).
- Frenkiel S., *Kazimierz Dźwig*, „Wiadomości”, 1973, nr 33/34 (1429/30).
- Frenkiel S., *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1962, nr 8 (830).
- Frenkiel S., *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1975, nr 12 (1512).
- Frenkiel S., *Malarstwo Halimy Nałęcz*, „Wiadomości”, 1976, nr 8 (1560).
- Frenkiel S., *Marian Bohusz-Szyszko*, „Wiadomości”, 1973, nr 12 (1408).
- Frenkiel S., *Marian Bohusz-Szyszko*, „Wiadomości”, 1973, nr 1408.
- Frenkiel S., *Marian Bohusz-Szyszko*, „Wiadomości”, 1973, nr 1408.
- Frenkiel S., *Nowa faza Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1972, nr 10 (1353).
- Frenkiel S., *Ogrody Semiramidy*, „Wiadomości”, 1974, nr 34 (1483).
- Frenkiel S., *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, w: *Polskie więzi kulturowe na Obczyźnie*, „Prace Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie”, t. VIII, red. M. Paszkiewicz, Londyn, 1986.
- Frenkiel S., *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ, 1986, nr 86 [nr 15 TP].
- Frenkiel S., *Polskie malarstwo, grafika, rzeźba w Wielkiej Brytanii*, w: *Polska poza Polską. Sprawozdanie z III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie*, red. K. Rowiński, Londyn, 1998.
- Frenkiel S., *Pożegnanie Galerii M. Grabowskiego [o twórczości Andrzeja Bobrowskiego i Jana Młeczki]*, „Wiadomości”, 1976, nr 2 (1554).
- Frenkiel S., *Sztuka żydowska – Jankiel Adler, Eugeniusz Zak, Leopold Gotlib*, „Wiadomości”, 1962, nr 24 (846).
- Frenkiel S., *Tkaniny Beutlicha w Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości”, 1973, nr 2 (1398).

- Frenkiel S., *Tkaniny i grafika Beutlicha w Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości”, 1970, nr 42 (1281).
- Frenkiel S., *Wystawa Aleksandra Wernera*, „Wiadomości”, 1972, nr 11/12 (1356/57).
- Frenkiel S., *Wystawa Janiny Baranowskiej*, „Wiadomości”, 1969, nr (1198).
- Frenkiel S., *Znicz-Muszyński [Tadeusz]*, „Wiadomości”, 1962, nr 44 (866).
- Fusek-Forosiewicz W., *Po szkockim festiwalu w Salach International House wystawa Antoniego Wasilewskiego (Toniego)*, DPiDŻ, 1952, nr 227.
- Giergielewicz M., *Bania z malarstwem*, DPiDŻ, 1956, nr 7.
- Gombrich E. H., *O sztuce*, tłum. M. Dolińska, Warszawa, 1997.
- Gradosicka D., *Wystawa w POSK-u pejzaży i portretów Romana Kruszyńskiego*, DPiDŻ, 1985, nr 300.
- Grajda W., *Zapatrzenie na świat Feliksa Topolskiego*, DPiDŻ, 1989, nr 118.
- Halima Nałęczw Drian Gallery*, DPiDŻ, 1978, nr 238.
- Jaworska J., *Polska sztuka walcząca 1939–1945*, Warszawa, 1985.
- (k.), *Zrzeszenie Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ, 1957, nr 67.
- K. Z., *Tony Wasilewski zdobywa rozgłos wśród Szkotów*, DPiDŻ, 1948, nr 310.
- K. Z., *Udana wystawa*, DPiDŻ, 1944, nr 20.
- Karren T., *Artysta, który przeciwstawił się fali dzisiejszego cynizmu*, DPiDŻ, 1963, nr 254 [nr 43 TP].
- Karren T., *Schronisko św. Krzysztofa*, DPiDŻ, 1967, nr 192 [nr 33 TP].
- Kilian J., *Feliks Topolski – kronikarz XX wieku*, w: *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa, 1992.
- Klub Polskiej YMCA*, DPiDŻ, 1948, nr 29.
- Kosiński Z., *Polska sztuka współczesna na Obczyźnie*, „Wiadomości”, 1970, nr 45 (1284).
- Kossowska S., *Feliks Topolski*, DPiDŻ, 1989, nr 228 [nr 38 TP].
- Kossowski na wystawie u „Observera”*, DPiDŻ, 1952, nr 278.
- Kowalewski J., *Imponujący dorobek polskiego artysty. Rozmowa z Adamem Kossowskim*, DPiDŻ, 1971, nr 68 [nr 12 TP].
- Kronika i różne [twórczość Franciszki i Stefana Themersonów]*, „Oficyna Poetów”, 1975, nr 3 (38).
- Kronika i życie [informacje o twórczości artysty]*, „Oficyna Poetów”, 1973, nr 1 (28).
- Kronika. Obrazy Zdzisława Ruszkowskiego*, „Wiadomości”, 1971, nr 7 (1298).
- Kuncewiczowa M., *Topolski*, DPiDŻ, 1945, nr 77.
- Lesicki B. T., *Wystawa Stowarzyszenia Fotografików Polskich*, DPiDŻ, 1964, nr 40 [nr 7 TP].
- Lewandowska E., *Twórcze dziedzictwo*, „Nowy Czas”, 2014, nr 11/12 (209–210).
- Liewiczowa O., *W Hospicjum św. Krzysztofa*, DPiDŻ, 1979, nr 14.

- Lutomierski M., *Sztuka w poczekalni*, „Nowy Czas”, 2014, nr 11/12 (209–210).
- Mechanomania*, „Wiadomości”, 1972, nr 3 (1346).
- (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 22 (726).
- (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 37 (741).
- (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 42 (746).
- Obraz dla Eisenhowera*, DPiDŻ, 1953, nr 143.
- Obrazy Haliny Karskiej w Alpine Gallery*, DPiDŻ, 1977, nr 216.
- Obrazy Polaka w muzeum*, DPiDŻ, 1954, nr 305.
- Oko, Polscy plastycy reprezentowani w Kolekcji POSK-u*, DPiDŻ, 1982, nr 73 [nr 13 TP].
- Orwid-Bulicz R., *Wystawa siedmiu malarzy w Polskiej YMCA*, DPiDŻ, 1968, nr 264.
- Pankowski M., *Frenkiel w Brukseli*, „Wiadomości”, 1973, nr 19 (1415).
- Pankowski M., *Frenkiel znowu w Brukseli*, „Oficyna Poetów”, 1978, nr 2 (49).
- (PAT), *Motywy polskie na szkockiej wystawie malarskiej*, DPiDŻ, 1944, nr 249.
- Pawlikowski M., *Wystawa w Konfraterni Artystów w Londynie. Obrazy M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ, 1948, nr 306.
- Płaskorzeźby A. Kossowskiego*, „Wiadomości”, 1957, nr 12 (573).
- Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 23 (779).
- Polskie życie kulturalne – Józef Piwowar*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 46 (748).
- Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 46 (760).
- Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 46 (760); 1957, nr 1 (757); 1958, nr 3 (811); nr 21 (829); nr 40 (848).
- Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 1 (757).
- Polskie życie kulturalne. Odczyt: „Wrażenia z Monachium – Sztuka – Polacy – Dzisiejsi Niemcy”*, „Orzeł Biały”, 1956, nr 21 (725).
- Polskie życie kulturalne. Odczyt: „Wstęp do teorii sztuki”*, „Orzeł Biały”, 1957, nr 46 (802).
- Polskie życie kulturalne. Wystawa indywidualna Mariana Bohusza-Szyszki*, „Orzeł Biały”, 1958, nr 40 (848).
- POSK Gallery ma stałą kolekcję polskich prac*, DPiDŻ, 1968, nr 147.
- Pracownia malarska w Londynie*, „Dziennik Polski”, 1943, nr 1031.
- Przyłuski B., *Obrazy Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1972, nr 47 (1390).
- Rouve P., *Marek Żuławski*, „Oficyna Poetów”, 1972, nr 1 (24).
- Rozmaitości. Sztuka i życie. U malarzy: Adam Kossowski*, DPiDŻ, 1958, nr 297.
- Rysunki A. Wasilewskiego w szkockim dzienniku*, DPiDŻ, 1948, nr 214.
- S. X., *Marian Bohusz-Szyszko i Syn*, DPiDŻ, 1959, nr 129 [nr 18 TP].
- St. Z., *W polskich galeriach – Wystawa Stanisława Frenkla w Galerii Grabowskiego w Londynie*, DPiDŻ, 1960, nr 101.

- Stanisław Frenkiel w Brukseli*, „Wiadomości”, 1973, nr 15/16 (1411/1412).
- Strzałkowski W., *Vademecum Kongresu – V dzień – Promieniowanie kultury polskiej*, DPiDŻ, 1985, nr 220.
- Strzeмиński Z., *XIX Doroczna Wystawa Polskich Fotografików*, DPiDŻ, 1969 nr 46 [nr 8 TP].
- Sztuka bez granic*, „Wiadomości”, 1974, nr 36 (1485).
- Sztuka polska w Szkocji*, DPiDŻ, 1944, nr 108.
- „*Sztuka w Wilnie*” – odczyt prof. Mariana Szyszko-Bohusza, DPiDŻ, 1951, nr 46.
- Szyszko-Bohusz M., *Konfraternia Artystów*, DPiDŻ, 1949, nr 2.
- T. T., *Wystawa Adama Kossowskiego*, DPiDŻ, 1944, nr 148.
- Teka Wileńska Haliny Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1970, nr 6 (1245).
- Terlecki T., *Adam Kossowski (1905–1986)*, DPiDŻ, 1986, nr 95.
- Terlecki T., *Adam Kossowski tegoroczny laureat nagrody Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego*, „Wiadomości”, 1971, nr 13–15 (1304–306).
- Terlecki T., *Summa artysty – o twórczości Mariana Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1982, nr 270 [nr 46 TP].
- Terlecki T., *Szukanie równowagi*, Londyn, 1985.
- Topolski F., *Fourteen Letters – Autobiography*, London, 1988.
- Topolski-kronikarz – 27.2.68 r. w Grosvenor Galleries w Londynie*, DPiDŻ, 1968, nr 54 [nr 9 TP].
- Turkiewicz Z., *O malarstwie H. Sukiennickiej*, „Kultura”, 1964, nr 4 (198).
- Turkiewicz Z., *Wystawy londyńskie – Marian Bohusz-Szyszko*, „Kultura”, 1966, nr 6 (224).
- Turkiewicz Z., *Wystawy londyńskie*, „Kultura”, 1966, nr 1/2 (219/220).
- (W. CZ.) [Wawrzyniec Czereśniewski], *Wyróżnienie rzeźbiarza polskiego*, DPiDŻ, 1950, nr 54.
- (W. Cz.), *Wystawa prac J. Sękalskiego*, DPiDŻ, 1949, nr 146.
- (W. S-ki), *Dwie wystawy malarskie Polaków w stolicy Szkocji*, DPiDŻ, 1953, nr 166.
- (W. S-ki), *Rysunki Wasilewskiego w „Scotland Magazine”*, DPiDŻ, 1954, nr 190.
- Waydenfeld D., *Wystawa polskich fotografików*, DPiDŻ, 1965, nr 26 [nr 5 TP].
- Wielki artysta – wystawa M. Bohusz-Szyski w Galerii Grabowskiego*, DPiDŻ, 1959, nr 124.
- Witek A., *Kronika wydarzeń kulturalnych. Topolski w Queen’s Galley*, „Orzeł Biały”, 1986, nr 1410.
- Witek A., *Przegląd wydarzeń z dziedziny kultury*, „Orzeł Biały”, 1985, nr 1400 (XI).
- Wydarzenia miesiąca. Zachód – emigracja. 31.3.1986 zmarł Adam Kossowski*, „Kultura”, 1986, nr 5 (464).
- Wydarzenia miesiąca. Zachód – Emigracja. Wystawa Haliny Sukiennickiej*, „Kultura”, 1986, nr 4 (463).

- Wykes-Joyce M., *Marian Bohusz*, London, 1977.
- Wykład malarski M. Bohusza-Szyski, DPiDŻ, 1968, nr 2.
- Wystawa Antoniego Wasilewskiego, DPiDŻ, 1948, nr 276.
- Wystawa Feliksa Topolskiego – 27.2.–17.3.1945, DPiDŻ, 1954, nr 43.
- Wystawa Feliksa Topolskiego w Londynie – Leicester Gallery, DPiDŻ, 1946, nr 217.
- Wystawa kwietniowa u Grabowskiego, DPiDŻ, 1960, nr 92.
- Wystawa obrazów malarki polskiej w Edynburgu, DPiDŻ, 1944, nr 242.
- Wystawa Polskiej Pracowni Malarskiej w Londynie, DPiDŻ, 1944, nr 10.
- Wystawa prac Mariana Walentynowicza, DPiDŻ, 1944, nr 35.
- Wystawa sztuki polskiej w Sheffield, DPiDŻ, 1944, nr 242.
- Wystawa Topolskiego w Nowym Jorku, DPiDŻ, 1945, nr 60.
- Z Archipelagu Gułag, „Wiadomości”, 1974, nr 25 (1474).
- Z teki Tadeusza Potworowskiego – np.: „Orzeł Biały”, 1956, nr 13/14 (717/718).
- Z. R., *Młody polski artysta malarz w Królewskim Instytucie Malarstwa Olejnego*, DPiDŻ, 1954, nr 11.
- Zahorska S., *Malarstwo H. Sukiennickiej*, „Wiadomości”, 1958 z dn. 15.06.).
- Zahorska S., *O malarstwie H. Sukiennickiej*, „Oficyna Poetów”, 1976, nr 3 (42).
- Zahorska S., *Sztuka symboliczna Mariana Bohusza-Szyski*, „Wiadomości”, 1957, nr 19 (580).
- Zahorska S., *Teka Artysty – Mariana Bohusza-Szysko*, DPiDŻ, 1954, nr 24.
- Zmarł nagle Adam Kossowski, DPiDŻ, 1986, nr 82.
- Żuławski M., *Foreword*, w: *Contemporary Polish Artists in Great Britain*, ed. J. Baranowska, London, 1983.
- Żuławski M., *Potworowski*, „Wiadomości”, 1962, nr 27 (849).
- Żurakowska A., *Uznanie dla polskiego malarza – prof. M. Bohusza-Szyski*, DPiDŻ, 1977, nr 160.

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

EMIGRATION MAGAZINES AS A SOURCE FOR RESEARCH ON THE ENVIRONMENT OF POLISH ARTISTS IN EXILE

SUMMARY

The article presents the content of Polish immigration magazines issued in Great Britain in the 20th century, such as „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” („Polish Daily and Soldier’s Daily”), „Oficyna Poetów” („Poetry Office”), „Orzeł Biały” („White Eagle”), „Wiadomości” („News”), as seen by the lens of artistic life chronicle, mainly plastic arts

(paintings and sculptures) of Polish artists living in exile. The news contained in these periodicals can be considered as a reliable source for research on the artistic accomplishments of the artists associated in the following groups: Academic Society of the Stefan Batory University in Vilnius, centered around Marian Bohusz-Szyszko, transformed into Group 49, London Group, Free Painters Group, Continental-British School, Scottish Group, South-East London Art Group and Royal Society of Painters, Etchers and Engravers. Moreover, independent artists such as: Feliks Topolski, Adam Kossowski, Stanisław Frenkiel, Antoni Wasilewski (Tony). Polish magazines published in the United Kingdom also document the activity of Association of Polish Artists in Great Britain, the organization which brings together the majority of painters, sculptors, graphic artists and architects who practice art.

The articles analysed prove that Polish artists play a significant role in establishing relations between Poles abroad and the West, through studies in Italy, England, France, winning Polish and foreign awards, realisation of orders for clients or publications from Great Britain, exhibitions in the UK and other cultural institutions of the free world. Their universal language is readable all over the world.

Keywords: Polish art in exile in the 20th century, Study of Easel Painting of the Academic Society of the Stefan Batory University in Vilnius, Group 49, London Group, Free Painters Group, Continental-British School, Scottish Group, South-East London Art Group and Royal Society of Painters, Etchers and Engravers, Poles in Great Britain, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” („Polish Daily and Soldier’s Daily”), „Oficyna Poetów” („Poetry Office”), „Orzeł Biały” („White Eagle”), „Wiadomości” („News”)